Wyd. A | Łódź, piątek 12 grudnia 1975 roku | Rok XXXI | nr 276 (8274) | Cena 1 złoty

DZIENNIK POPULARNY

Delegacje Warszawy i Łodzi na sali obrad.

◆ Konstruktywna dyskusja czwartego dnia obrad ◆ Pozdrowienia od bratnich partii ◆ Wybory centralnych władz partyjnych

VII Zjazd dobiega końca

W czwartek, VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej kontynuował swoje prace. 11 bm. – w czwartym dniu obrad tego najwyższego forum partyjnego – prowadzono dyskusję, która w środę toczyła się w zespołach problemowych. Po całodziennej dyskusji plenarnej odbyły się wybory centralnych władz partyjnych.

Prawie 12 godzin trwała prowadzona w tym dniu dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego z działalności między VI a VII Zjazdem oraz nad obydwoma przedłożonymi w toku Zjazdu referatami: programowym referatem Biura Politycznego KC, wygłoszonym przez Edwarda Gierka oraz referatem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza. W debacie tej wypowiadali się reprezentanci różnych regionów kraju i różnych środowisk zawodowych. Wszyscy delegaci – przekazując Zjazdowi zasadnicze wnioski i uwagi środowisk, których są mandatariuszami – wyrażali poparcie dla konsekwentnie realizowanej i proponowanej w dokumentach zjazdowych na najbliższe lata polityki przyśpieszonego rozwoju kraju.

Wyzwolone w ostatnim okresie — społeczna inicjatywa i aktywność, obywatelska odpowiedzialność za losy kraju — pozwoliły na ujawnienie nowych możliwości i odniesienia wszechstronnych sukcesów. Sukcesy te — akcentowano — stanowią równocześnie przesłankę dobrego startu w kolejną 5-latkę.

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz podczas spotkania z wojskowymi delegatami na VII Zjazd PZPR.
CAF — Matuszewski — telefoto

Wiele zrobiliśmy — jeszcze więcej jest do zrobienia. Ten element przewijający się stale w dyskusji wiąże się bezpośrednio z przewodnim hasłem, ujętym w dokumentach zjazdowych i towarzyszącym obradom: „O dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego — o wyższą jakość pracy i życia narodu".

W czwartym dniu obrad zabierali również głos następni przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych, zaproszeni na VII Zjazd.

W godzinach przedpołudniowych Zjazd jednomyślnie podjął uchwałę w sprawie trybu wyboru i liczebności centralnych władz partyjnych.

Ekipa sprawozdawców PAP relacjonuje:

W czwartym dniu VII Zjazdu PZPR o godz. 8.30 wznowiona została dyskusja plenarna. Przewodnictwo obrad objął członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

H. Jabłoński scharakteryzował przebieg i główne wnioski z debaty, która w środę odbywała się w 17 zespołach problemowych VII Zjazdu. Łącznie wypowiedziało się w tym dniu i przedłożyło na piśmie swoje uwagi i propozycje

(Dalszy ciąg na str. 2)

VII Zjazd na antenach PR i TV

W piątek, 12 bm. o godz. 15.25 Telewizja Polska w kolorze w programie 1 i 2 oraz Polskie Radio w programie 1 i 2 przeprowadzą transmisję z VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Polskie Radio w programie 1 o godz. 14 nada dźwiękowy montaż sprawozdawczy z obrad VII Zjazdu.

Obszerne relacje z obrad VII Zjazdu PZPR podadzą również dzienniki radiowe i telewizyjne.

Zebrania klubów poselskich

Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się w dniu 18 bm. (czwartek) o godz. 10 w gmachu Sejmu PRL, Sala Kolumnowa.

Posiedzenie Klubu Poselskiego ZSL odbędzie się 18 bm. o godz. 9 w gmachu Sejmu, sala nr 118.

Zebranie Klubu Poselskiego SD odbędzie się dnia 18 grudnia bm. (czwartek) o godz. 9.30 w gmachu Sejmu, sala nr 101.

18 i 19 bm. posiedzenie Sejmu PRL

PREZYDIUM SEJMU POSTANOWIŁO ZWOŁAĆ 30 POSIEDZENIE SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ W DNIACH 18 i 19 GRUDNIA 1975 R.

POSIEDZENIE ROZPOCZNIE SIĘ 18 BM. O GODZ. 11.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje m. in.:

— sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach:
uchwały o narodowym planie społeczno-gospodarczego rozwoju na 1976 r;
ustawy budżetowej na rok 1976;
— sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o rządowym projekcie ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących prace na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia;
— sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o przedłużeniu kadencji ławników ludowych i członków kolegiów do spraw wykroczeń;
— poselski projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy wniesiony przez komisje: Prac Ustawodawczych, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości

I sekretarz KC PZPR otrzymał Order Złotej Gwiazdy Garibaldiego

Spotkanie Edwarda Gierka z przewodniczącymi delegacji zagranicznych

11 bm. w czwartym dniu obrad VII Zjazdu PZPR I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK spotkał się z przewodniczącymi szeregu delegacji partii komunistycznych i robotniczych, biorących udział w obradach Zjazdu: przewodniczącym delegacji Niemieckiej Partii Komunistycznej — HERBERTEM MIESEM, I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Urugwaju — RODNEYEM ARISMENDI, sekretarzem generalnym KC Libańskiej Partii Komunistycznej — NICOLASEN CHAOUI, delegacją Włoskiej Partii Komunistycznej na czele z sekretarzem KC WIPK — UGO PECCHOLI, członkiem Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej — MADELEINE VINCENT, przewodniczącym delegacji Portugalskiej Partii Komunistycznej, członkiem Komisji Politycznej KC KP Portugalii — JAIME SERRA oraz członkiem Biura Politycznego KC KP Indii — KALISHANKEREM SHUKLĄ.

Przewodniczący delegacji przekazali na ręce I sekretarza KC PZPR serdeczne pozdrowienia dla Zjazdu oraz życzenia dalszych sukcesów dla narodu polskiego w jego dążeniu do zbudowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

W czasie spotkania przewodniczący delegacji Włoskiej Partii Komunistycznej przekazał Edwardowi Gierkowi Order Złotej Gwiazdy Garibaldiego, przyznawany wybitnym uczestnikom antyfaszystowskiego ruchu oporu.

W akcie nadania orderu podpisanym przez byłego generalnego dowódcę partyzanckich brygad włoskich, obecnie przewodniczącego WIPK, Luigi Longo czytamy: „W uznaniu wielkiego wkładu w sprawę wolności Europy, jako organizatorowi i bojownikowi ruchu oporu przeciwko nazizmowi i faszyzmowi, jako dowód głębokich więzów braterstwa i przyjaźni, które w okresie od Risorgimento do ostatniego konfliktu światowego, utrwaliły się między narodami polskim i włoskim we wspólnych walkach o własną wolność i niepodległość narodową".

Przewodniczący delegacji Portugalskiej Partii Komunistycznej przekazał I sekretarzowi KC PZPR tekę grafik wykonanych w faszystowskim więzieniu przez przywódcę komunistów portugalskich — Alvaro Cunhala.

Dziękując za przekazane dary i pozdrowienia dla Zjazdu, I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek złożył przewodniczącym delegacji życzenia dalszych osiągnięć w walce o pokój i postęp społeczny, podkreślając konieczność dalszego umacniania ideowej jedności i współdziałania całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W spotkaniu uczestniczył członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — **Ryszard Frelek.**

Erich Honecker opuścił Warszawę

W czwartek, 11 bm. opuścił Warszawę, udając się w drogę powrotną do swego kraju, I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) — Erich Honecker, który przewodniczył delegacji komunistów NRD na obrady VII Zjazdu PZPR.

Na warszawskim lotnisku gościa żegnał Jan Szydlak.

Obecni byli członkowie delegacji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, która nadal uczestniczy w obradach VII Zjazdu.

Mieć satysfakcję z własnej pracy!

Trwają warty zjazdowe łódzkich robotników

Każdy dzień obrad VII Zjazdu PZPR zapisuje się w naszym mieście i województwie nowymi inicjatywami, wysokim poziomem aktywności zawodowej, zwiększoną produkcją załóg łódzkich zakładów przemysłowych.

W ZPJ „Ortal" pierwszego dnia Zjazdu stanęło do wart produkcyjnych 800 osób. Następnego dnia było ich już daleko więcej. Obliczono, że mobilizacja załogi zaowocowała już w tej chwili, w pierwszej dekadzie grudnia, przekroczeniem planowanych zadań o 2 mln zł. Jest to zresztą swego rodzaju tutejsza tradycja dobrej roboty. Dzięki zrealizowanym w br. zobowiązaniom i czynom zjazdowym, po raz pierwszy zakład przekracza nieosiągalną dotąd dla siebie barierę wielkości produkcji 2 miliardów zł. Można jeszcze dodać do tego 34 tys. m b. nowych dzianin welurowych i bistorowych, które są ostatnią nowością rynkową.

B. Staniewski, J. Pietrucha, J. Napieralski i R. Popiołek to ludzie znani na wydz. wykończalni ZPJ „Ortal" z rzetelnej i wydajnej pracy.

Fot.: A. Wach

Na oddziale wykończalni zastajemy przy maszynach drukarskich **Ryszarda Popiołka**, obok **Bogdan Staniewski, Józef Pietrucha i Józef Napieralski.** Pełnią warty produkcyjne. Znani są tutaj wszystkim z dobrej, wydajnej i jakościowo znakomitej roboty. To są także cele, jakie postawili sobie zaciągając warty zjazdowe wszyscy ich koledzy. Wystąpili jednak z własną dodatkową inicjatywą — normalnie każdy obsługiwał dwie maszyny, teraz chcąc uzyskać dodatkową produkcję potrzebną na wysoko opłacalny eksport, każdy z nich przejmuje do obsługi dodatkowo jeszcze trzecią maszynę. Zgadzają się, że będzie to znacznie większy wysiłek, że trudniej będzie uzyskać tak wysokie efekty jakościowe jak poprzednio, ale — dodają od razu — **czego człowiek nie zrobi, kiedy wie czemu służy jego robota, kiedy może mieć z niej zadowolenie i satysfakcję!**

Dyrektor „Ortalu" **Fr. Jencz**, sumuje pracę swojej załogi krótko: — **Robimy dziennie 130 tys. m tkanin. Na sukienkę trzeba trzy metry, więc możemy ubrać dziennie ponad 43 tysiące niewiast. Jak tu się nie cieszyć?**

Brygada, w której pracuje delegat na VII Zjazd z ZM im. Strzelczyka, zastępuje swego delegata znakomicie — M. Wilczyński, J. Gnieździński, W. Luter, J. Jaśniewicz, Fr. Kulawiecki i T. Stoliński.

W Zakładach Mechanicznych im Strzelczyka zastajemy przy montażu obrabiarek brygadę, w której pracuje delegat na VII Zjazd **E. Słowiński.** Nieobecnego zastępują więc wszyscy. **T. Stoliński** ujmuje to w ten sposób: — **To jest nasz delegat, więc nasza praca musi iść tak jak zawsze, czyli dobrze. A my z kolei śledzimy uważnie to, co dzieje się podczas obrad. Naturalnie, najbardziej interesują nas nasze sprawy, a więc produkcja maszyn, co i jak będziemy robić, no i co za to będziemy mieć wszyscy. Przede wszystkim jednak robota!**

II sekretarz KZ PZPR **Sz. Maciejewski** potwierdza bez wahania: — **To jest nasza najaktywniejsza brygada. Wśród nich jest największej aktywistów partyjnych i społecznych. Dobrze pracuje się wiedząc, że takich jak oni, jest wśród nas wielu.**

Jeszcze jeden łódzki zakład przemysłu lekkiego zameldował Prezydium VII Zjazdu partii o realizacji wszystkich zobowiązań podjętych dla uczczenia tego najważniejszego wydarzenia w życiu partii i narodu. Załoga ZPP „Feniks" przekazała w tym roku dodatkowo na rynek 416 tys. par poszukiwanych pończoch i rajtuzów damskich. Dało to wartość ponad 19 mln zł. Są w tym także 2 mln zł wartości zobowiązań z października, specjalnie dla uczczenia Zjazdu. Do końca roku dorobek produkcyjny załogi zostanie powiększony. Także i tu satysfakcja z własnej, dobrej pracy jest wyrazem aktywnego uczestnictwa w przemianach, jakim podlega nasz kraj i życie. (er)

VII ZJAZD DOBIEGA KOŃCA

(Dokończenie ze str. 1)

ponad 1400 osób: delegatów i zaproszonych gości. Wśród tych ostatnich w pracach zespołów uczestniczyli działacze partii, sojuszniczych stronnictw politycznych i bezpartyjni.

Najbogatszy plon — podkreślił przewodniczący Rady Państwa — przyniosła dyskusja nad problemami rozwoju gospodarczego, a zwłaszcza sprawami lepszego wykorzystania potencjału produkcyjnego, uruchomienia rezerw tkwiących w organizacji pracy, w technice i technologii. Sprawy te rozpatrywano z punktu widzenia człowieka, lepszego zaspokajania jego potrzeb i rozwijania możliwości twórczych.

Wiele miejsca poświęcono w dyskusji problemom dalszego umacniania partii, jej kierowniczej roli, sprawom państwa i pogłębiania demokracji socjalistycznej. Głównym wątkiem dyskusji było zespolenie wszystkich ludzi pracy w dziele budownictwa socjalistycznego.

Przewodniczący obrad podziękował wszystkim uczestnikom środowej dyskusji i podkreślił, że zgłoszone przez nich wnioski, uwagi i propozycje wzbogacą wspólnie opracowywany program budowy rozwinię tego społeczeństwa socjalistycznego.

Jako pierwszy zabrał głos w dyskusji plenarnej sekretarz KC PZPR **Jerzy Łukaszewicz.** (Omówienie wystąpienia podajemy oddzielnie).

O korzystnych, odczuwalnych przez wszystkich ludzi pracy efektach polityki socjalnej partii i państwa mówił **Marian Zabłocki,** górnik z kopalni soli w Kłodawie (woj. konińskie).

Honorata Koprowska — dyrektor Zakładów Wytwórczych „Społem" we Włocławku przedstawiła osiągnięcia produkcyjne i socjalne zakładów przemysłu rolno-spożywczego w woj. włocławskim.

Kolejnym mówcą był **Bronisław Świerbut** — konduktor rewizyjny ze stacji PKP w Przemyślu. Stwierdził on, że odpowiedzią na starania kierownictwa partii o lepsze warunki pracy i życia ludzi transportu jest solidna, bardziej wydajna praca kolejarzy.

Na wielki dorobek uzyskany w minionych latach pod przewodnictwem partii wskazał **Józef Buziński,** I sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej. Zapewnił on, że coraz dojrzalsze politycznie i bardziej zaangażowane załogi bielskich zakładów pracy ofiarnie wypełnią obowiązek realizacji postanowień VII Zjazdu partii.

Ludziom wsi — stwierdził z trybuny zjazdowej **Włodzimierz Fraszka** — rolnik z Marzenina, gm. Sędziejewice, woj. sieradzkie — żyje się lepiej i wydajniej pracuje. Podkreślił on potrzebę wykorzystania w pełni każdego skrawka ziemi. (Omówienie wystąpienia podajemy oddzielnie).

Jako kolejny dyskutant zabrał głos **Józef Majchrzak** — I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy. Bydgoska klasa robotnicza i rolnicy — stwierdził — udzielą pełnego poparcia postanowieniom VII Zjazdu PZPR i będą je twórczo urzeczywistniać.

Mówiąc o rozwoju naszej gospodarki w ostatnim okresie, **Stanisław Ciechan** — wypalacz klinkieru w Kombinacie Cementowym w Chełmie scharakteryzował na tym tle osiągnięcia przemysłu materiałów budowlanych.

Postęp osiągnięty w ostatnich latach w dziedzinie ochrony zdrowia podkreślił **Karol Wilamski** — lekarz, ordynator oddziału szpitala w Płońsku, woj. ciechanowskie.

Przewodniczący delegacji Związku Komunistów Jugosławii — sekretarz w Komitecie Wykonawczym Prezydium KC ZKJ — **Vojislav Srzentic,** przekazał Edwardowi Gierkowi i delegatom gorące pozdrowienia od przewodniczącego ZKJ i prezydenta Republiki — Josipa Broz-Tito. Mówca wskazał na pomyślny rozwój przyjacielskich stosunków między obu naszymi krajami i partiami. (Omówienie wystąpienia podajemy oddzielnie).

Przewodniczący obradom H. Jabłoński serdecznie podziękował mówcy i w imieniu Zjazdu złożył komunistom jugosłowiańskim życzenia dalszych osiągnięć.

W imieniu delegacji Partii Pracujących Wietnamu gorąco pozdrowił komunistów, klasę robotniczą i naród polski członek KC PPW **Ha Huy Giap.** Podkreślił on, że budująca w przyspieszonym tempie socjalizm Polska zawsze udzielała cennego poparcia narodowi wietnamskiemu. (Omówienie wystąpienia podajemy oddzielnie).

H. Jabłoński podziękował przedstawicielowi PPW, przekazując w imieniu Zjazdu i całej partii braterskie pozdrowienia i życzenia dla komunistów i narodu wietnamskiego.

Gorące, braterskie pozdrowienia od członków Partii Pracy Korei oraz narodu koreańskiego przekazał delegatom Zjazdu, wszystkim członkom partii i narodowi polskiemu członek Komitetu Politycznego KC PPK — **So Czhol.** (Omówienie wystąpienia podajemy oddzielnie).

Przewodniczący obrad podziękował mówcy i przekazał narodowi KRL-D życzenia sukcesów w dziele socjalistycznego rozwoju, w realizacji wielkiej idei pomyślnego zjednoczenia Korei.

W zjazdowej dyskusji zabrał z kolei głos **Czesław Stygar** — dyrektor Fabryki Maszyn Żniwnych w Płocku. Stwierdził on, że do 1980 r. przemysł maszyn rolniczych potroi produkcję.

Po przerwie przewodnictwo obrad objęła **Maria Milczarek** — I sekretarz KW PZPR w Skierniewicach. Poinformowała ona, że pod adresem Zjazdu napływają każdego dnia setki pozdrowień, życzeń i zobowiązań. Członkowie partii i bezpartyjni podejmują czyny i zaciągają warty zjazdowe, zwiększają produkcję, przyspieszają wykonanie zadań. Jest to jeszcze jedno świadectwo ścisłej więzi partii z ludźmi pracy, z całym narodem.

W imieniu wszystkich delegatów M. Milczarek złożyła serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy w różnej formie dają dowody aktywnego poparcia dla polityki partii, dla VII Zjazdu.

Po przerwie głos w dyskusji zabrał **Ludwik Drożdż** — I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu. Mówca scharakteryzował dorobek i doświadczenia wrocławskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Mamy pełne prawo do dumy, że zadania wytyczone przez VI Zjazd partii spełniliśmy i przekroczyliśmy — powiedział **Jan Kopij** — ślusarz w Zakładach Urządzeń Okrętowych „Bomet" w Barlinku woj. gorzowskie.

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — **Kazimierz Barcikowski** omówił sprawy gospodarki rolnej i przemysłu rolno-spożywczego, scharakteryzował założenia polityki rolnej partii, której efektem jest znaczny wzrost produkcji żywności. Przedstawił także konkretne plany intensyfikacji produkcji naszego rolnictwa (skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Kolejnym dyskutantem był **Stanisław Opałko** — dyrektor naczelny Zakładów Azotowych w Tarnowie, który podkreślił znaczenie kształtowania i pobudzania aktywnych społecznie postaw dla dalszego rozwoju kraju.

Stanisława Kirsch, nauczycielka ze wsi Paszki Duże, gmina Radzyn Podlaski, woj. bialsko-podlaskie podkreśliła, że zapoczątkowana uchwałami VI Zjazdu reforma oświaty i wychowania spotkała się z poparciem całego społeczeństwa.

Andrzej Żabiński — I sekretarz KW PZPR w Opolu wskazał na klimat „dobrej roboty", wyzwalającej różnorakie inicjatywy wśród załóg przemysłowych Opolszczyzny. Dzięki budowie nowych zakładów w przyszłym 5-leciu podwojona zostanie w tym regionie wartość produkcji przemysłowej.

Zbigniew Gertych — dyrektor Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach mówił o zadaniach swojego regionu, który stanowi zaplecze żywnościowe dla dwóch pobliskich aglomeracji miejskich — Warszawy i Łodzi. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie.)

Z trybuny zjazdowej zwrócił się następnie do zebranych przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej — **Herbert Mies.** Mówiąc o polityce swej partii oświadczył, że NPK wypowiada się za szybką ratyfikacją porozumień podpisanych niedawno między RFN i PRL.

Braterskie pozdrowienia delegatom oraz całej klasie robotniczej i narodowi polskiemu przekazała od Francuskiej Partii Komunistycznej przewodnicząca delegacji FPK — **Madeleine Vincent.** Komuniści francuscy — powiedziała ona — pragną zacieśnić bojową solidarność między FPK i PZPR, między ludźmi pracy i narodami obu naszych krajów. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie.)

Kolejny mówca, sekretarz KC Włoskiej Partii Komunistycznej **Ugo Pecchioli** przekazał Zjazdowi, wszystkim członkom PZPR i Edwardowi Gierkowi gorące braterskie pozdrowienia od komunistów włoskich. Cieszą nas — powiedział — liczne i doniosłe osiągnięcia uzyskane w Polsce w okresie po VI Zjeździe PZPR. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Gorące pozdrowienia komunistów portugalskich przekazał VII Zjazdowi PZPR członek Komisji Politycznej KC Portugalskiej Partii Komunistycznej **Jaime Serra.** Życzył on uczestnikom obrad sukcesów w działalności dla rozwoju Polski socjalistycznej. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie.)

W imieniu KC Komunistycznej Partii Finlandii braterskie i serdeczne pozdrowienia przekazał Zjazdowi sekretarz generalny KPF **Arvo Aalto.** Fińscy komuniści — powiedział — z dużym zainteresowaniem śledzą rozwój socjalistycznej Polski. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Dziękując za wygłoszone przemówienia Maria Milczarek powiedziała, iż nasza partia przywiązuje wielkie znaczenie do umacniania więzi internacjonalizmu z partiami komunistycznymi i robotniczymi całego świata. W imieniu delegatów na Zjazd przewodnicząca obrad serdecznie pozdrowiła ludzi pracy Portugalii, życząc komunistom portugalskim sukcesów w walce o utrwalenie antyimperialistycznych zdobyczy w ich kraju i umacnianiu demokratycznych przeobrażeń w Portugalii.

Następnie Zjazd jednomyślnie przyjął uchwałę w sprawie trybu wyboru i liczebności centralnych władz partyjnych.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — **Józef Kępa.**

Eugeniusz Gutman — dyrektor naczelny kopalń i zakładów przetwórczych siarki „Siarkopol" w Tarnobrzegu stwierdził, że reforma administracji terenowej stworzyła przemysłowemu regionowi tarnobrzeskiemu szansę bardziej wszechstronnego rozwoju.

Eugeniusz Złotorzyński — wojewoda suwalski również nawiązał do reformy administracji terenowej, podkreślając, że miała ona znaczenie także dla pogłębienia przewodniej roli partii.

Reprezentantka młodej generacji delegatów na Zjazd — **Bogusława Jechna,** robotnica Wyszkowskiej Fabryki Mebli w woj. ostrołęckim powiedziała, że najlepszą miarą współczesnego patriotyzmu jest rzetelna praca dla dobra całego społeczeństwa.

Adam Glazur — minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych stwierdził, że załogi budowlane wykonały z nadwyżką swe zadania: przekazano dodatkowo nowe mieszkania dla 50 tys. rodzin, wybudowano tysiące nowych zakładów i oddziałów produkcyjnych. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Zdzisław Borkowski — I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Sokołowie Podlaskim, woj. siedleckie na przykładzie swojej gminy przedstawił wszechstronne korzyści, jakie przyniosła reforma administracji terenowej. Władze gminy decydują obecnie o efektywności gospodarowania, troszcząc się m. in. o racjonalne wykorzystanie ziemi.

Na głęboki, wychowawczy aspekt programu rozwoju kraju na przyszłe 5-lecie, który opracować ma VII Zjazd partii, zwrócił uwagę przewodniczący Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — **Zdzisław Kurowski.** Młode pokolenie Polaków będzie mieć jasno określone perspektywy kształcenia się i pracy zawodowej. Mówca wskazał, że naczelnym zadaniem organizacji młodzieżowych jest kształtowanie socjalistycznych postaw wobec pracy i życia. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Stanisław Drozdowski — dyrektor kopalni węgla brunatnego w Bełchatowie zapewnił Zjazd i Edwarda Gierka w imieniu bełchatowskich górników i komunistów regionu piotrkowskiego, że najpóźniej za 5 lat w Bełchatowskim Zagłębiu Węglowym rozpocznie się wydobycie węgla i produkcję energii elektrycznej. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Osiągnięcia swego regionu omówił **Mieczysław Hebda** — I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze. Produkcja przemysłowa od VI Zjazdu wzrosła tu 2-krotnie, a produkcja rolna zwiększyła się o 1/3.

Tkaczka z Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego — Elżbieta Jasik mówiła — na przykładzie pracy ZMS w swym zakładzie — o roli organizacji młodzieżowej w kształtowaniu klimatu dobrej roboty.

Roman Wysocki — mistrz — odlewnik fabryki przyrządów i uchwytów w Białymstoku poświęcił wiele uwagi podnoszeniu jakości pracy, jako podstawowego czynnika poprawy gospodarowania.

Z trybuny zjazdowej zwrócił się do zebranych członek Komisji Politycznej KC Komunistycznej Partii Chile — **Manuel Cantero.** W imieniu Komitetu Centralnego swej partii, która wraz z innymi siłami antyfaszystowskimi przewodzi walce patriotów chilijskich przeciwko dyktaturze, przekazał on pozdrowienia VII Zjazdowi PZPR. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie.)

W imieniu Krajowej Rady Komunistycznej Partii Indii gorące braterskie pozdrowienia uczestnikom Zjazdu, wszystkim komunistom i ludziom pracy PRL przekazał członek Biura Politycznego KC KPI — **Kalishanker Shukla.**

W imieniu Zjazdu i całego narodu polskiego — powiedział wśród oklasków zgromadzonych przewodniczący obradom **Józef Kępa** — przekazujemy komunistom i wszystkim patriotom chilijskim gorące wyrazy solidarności. Przewodniczący obrad pozdrowił też wszystkich ludzi pracy Indii.

J. Kępa poinformował, że do Zjazdu wpłynęły pozdrowienia od Gwatemalskiej Partii Pracy, Komunistycznej Partii Haiti, Ludowej Partii Iranu, Komunistycznej Partii Japonii oraz Patriotycznego Frontu Laosu i Socjalistycznej Partii Australii.

SPOTKANIA E. GIERKA I P. JAROSZEWICZA Z DELEGATAMI

Okazją do bezpośrednich rozmów o sprawach kraju, poszczególnych środowisk i regionów, są spotkania przywódców partii z delegatami odbywające się podczas przerw w obradach Zjazdu. Spotkania takie odbywały się również w czwartek. Podczas pierwszej przerwy przedpołudniowej **Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz** rozmawiali z reprezentantami woj. bielsko-bialskiego.

Tuż po tym spotkaniu, I sekretarz KC PZPR i prezes Rady Ministrów rozmawiali z grupą kobiet, a wśród nich — z pracownicami zakładów obuwniczych w Chełmku.

Podczas kolejnej przerwy przywódcy partii i państwa spotkali się z przedstawicielami Ludowego Wojska Polskiego. Oficerowie i żołnierze LWP z wielką satysfakcją przyjęli stwierdzenie **Edwarda Gierka,** który podkreślił, że w toku Zjazdu wypowiedziano wiele ciepłych słów pod adresem naszych ludowych sił zbrojnych.

Z **Edwardem Gierkiem** i **Piotrem Jaroszewiczem** spotkali się także delegaci ziemi bydgoskiej, którzy z dumą meldowali o dotychczasowych osiągnięciach ludzi pracy swego regionu.

W chwilę po tej rozmowie zwróciły się do **Edwarda Gierka** i **Piotra Jaroszewicza** przedstawicielki organizacji rodzin wojskowych.

W przerwie obrad popołudniowych **Edward Gierek** i **Piotr Jaroszewicz** otrzymali „Księgi Czynów Zjazdowych" od przedstawicieli wielu załóg, m. in. od hutników Konina, delegatów Bełchatowa, górników Zagłębia Miedziowego. Odbyło się także spotkanie z grupą młodzieży ZMS.

Kolejne spotkania z przedstawicielami Fabryki Autobusów w Sanoku i grupą delegatów Włocławka. Serdeczne gratulacje od **Edwarda Gierka** i **Piotra Jaroszewicza** otrzymał weteran ruchu robotniczego **Stanisław Ginko** z woj. włocławskiego, któremu właśnie dnia 11 bm. minął 40 rok aktywnej działalności w szeregach partii.

Po zakończeniu przerwy, przewodnictwo obrad objął **Marian Konieczny** — rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Powitał on przybyłą na obrady delegację Ludowego Frontu Wyzwolenia Angoli.

W minionym 5-leciu nastąpił szybki rozwój nauki, stwierdził z trybuny zjazdowej prof. **Sylwester Kaliski** — minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki. W przyszłej 5-latce rosnącym zadaniom nauki towarzyszyć będą coraz większe nakłady. Mówca skoncentrował się na problemach szkolnictwa wyższego, informując, że przygotowywany jest nowy system przyjęć na studia. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Mówiąc o szybkim rozwoju przemysłu motoryzacyjnego w ostatnich latach — brygadzista w Sanockiej Fabryce Autobusów „Autosan" w Sanoku, woj. krośnieńskie **Marian Żołnierczyk** zameldował o dostarczeniu przez załogę „Autosanu", do końca br 500 autobusów wykonanych ponad plan w ramach zobowiązań.

W ostatnim 5-leciu nastąpiła odczuwalna poprawa w warunkach życia każdej rodziny Kielecczyzny — powiedział **Aleksander Zarajczyk** — I sekretarz KW PZPR w Kielcach. Stało się to możliwe przede wszystkim dzięki coraz bardziej wydajnej, coraz lepszej pracy załóg.

Leonard Gadzinowski — dyrektor PGR Bezledy w gminie Bartoszyce woj. olsztyńskie stwierdził, że specjalizacja w produkcji stanowi dla jego regionu istotną szansę dalszego szybszego rozwoju rolnictwa.

O rozwoju przemysłu i rolnictwa w woj. kaliskim, dorobku ostatnich kilku lat mówił **Jerzy Kusiak** — I sekretarz KW PZPR w Kaliszu. Podkreślił on, że do tych osiągnięć przyczyniło się w znacznej mierze zaangażowanie załóg robotniczych, które realizując zjazdowy czyn wytworzyły dodatkowe towary i artykuły o wartości 560 mln zł.

Rozwojowi usług produkcyjnych dla gospodarstw rolnych poświęcił swe wystąpienie **Rafał Andrzejewski** — pracownik Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kościanie, w woj. leszczyńskim.

Henryk Kostecki — I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu stwierdził m. in, że pełne wykorzystania dotychczasowych doświadczeń w dziedzinie turystyki, rekreacji i lecznictwa sanatoryjnego oraz inicjatywa społeczna, stwarzają szerokie możliwości awansu Nowosądeczczyzny.

Zbigniew Stepanów — dyrektor Rejonu Dróg Publicznych w Biłgoraju woj. zamojskie wskazał na znaczenie, jakie dla zwiększenia efektywności pracy przemysłu i obrotu towarowego w kraju ma rozbudowa i modernizacja sieci drogowej i budowa magistrali szybkiego ruchu oraz dróg podstawowych.

W programie wyżywienia narodu — powiedział w dyskusji **Władysław Kozdra** — I sekretarz KW PZPR w Koszalinie — region nasz widzi także szansę własnego rozwoju.

Dr Andrzej Kaniewski — naczelny lekarz uzdrowiska w Kudowie, woj. wałbrzyskie podkreślił, że powiększenie obecnej bazy leczniczej, liczby placówek turystycznych oraz zwiększenie produkcji wód leczniczych w tym regionie, posłuży pełniejszemu zaspokojeniu potrzeb w dziedzinie profilaktyki, lecznictwa i rehabilitacji.

Józef Grygiel I sekretarz KW PZPR w Częstochowie oświadczył, że w najbliższej przyszłości działalność partyjna w woj. częstochowskim skierowana zostanie w głównej mierze na podnoszenie efektywności gospodarowania i pogłębianie zaangażowania społecznego ludzi pracy.

Sprawom transportu i modernizacji różnych dziedzin przemysłu poświęcił swe wystąpienie **Zenon Sobczak** — monter samochodowy z PKS w Jeleniej Górze. Podkreślił, że modernizacja jest właściwą drogą podnoszenia jakości produkcji, usprawnienia pracy transportu i komunikacji.

O godz. 20.10 nastąpiła półgodzinna przerwa w obradach.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Jan Szydlak.**

Zabierając głos **Janina Szydlecka** — I sekretarz KZ PZPR w Przędzalni Czesankowej im. Gwardii Ludowej w Łodzi, stwierdziła, iż najważniejszym kryterium oceny każdego, kto nosi legitymację PZPR, powinno być to, czy spełnia on dobrze, sumiennie swoje obowiązki zawodowe i społeczne. (Skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Kolejny mówca **Stanisław Mach** — I sekretarz KW PZPR w Słupsku wiele uwagi poświęcił przedstawieniu osiągnięć województwa — zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa, podkreślając, że mimo obiektywnej trudności rolnicy ziemi słupskiej wykonali zadania bieżącej 5-latki.

Następnie **Franciszek Szyszka** — dyrektor Elbląskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego podkreślił, że budowlani podejmują wszystkie niezbędne środki, by przygotować się do wykonania zadań najbliższych lat w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym.

Rozwój i osiągnięcia przemysłu maszynowego w minionym 5-leciu scharakteryzował w swym wystąpieniu **Aleksander Kopeć** — minister przemysłu maszynowego. Przemysł ten podwoił w tym czasie swą produkcję. Najbliższe lata przyniosą zwiększoną produkcję m. in. wielu towarów rynkowych, zwłaszcza sprzętu gospodarstwa domowego i urządzeń radiotelewizyjnych.

Stanisław Cieślik — I sekretarz KW PZPR w Legnicy mówił o osiągnięciach i zadaniach polskiego przemysłu miedziowego, stanowiącego obok wydobycia węgla i przetwórstwa siarki nasze główne bogactwo narodowe. Polska stała się znaczącym w świecie eksporterem miedzi.

W imieniu ludzi morza — powiedział ostatni zabierający głos w czwartkowej dyskusji **Marian Zeniuk** — asystent maszynowy Polskich Linii Oceanicznych — wyrażam poparcie dla obranego przez partię kursu. Po marynarsku mówimy „tak trzymać!" — stwierdził mówca akcentując m. in. wyraźną poprawę w sytuacji socjalno-bytowej marynarzy i portowców, jaka nastąpiła w ostatnich latach.

Następnie, po zakończeniu czwartkowej dyskusji, przystąpiono do wyborów Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Wyniki prac Komisji Wyborczej VII Zjazdu przedstawił zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień.

Z kolei przedstawione zostały propozycje Komisji Wyborczej, dotyczące kandydatów do władz centralnych oraz zgłoszone zostały dodatkowe kandydatury.

Zjazd powołał Komisję Skrutacyjną, która przystąpiła do pracy pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR w Poznaniu — **Józefa Świtaja.**

Powołano Komisję Odwołań, której zadaniem jest rozpatrzenie odwołań, jakie wpłynęły do VII Zjazdu w sprawie przywrócenia członkostwa partii, zatarcia kar i zaliczenia stażu partyjnego. W skład komisji weszli: **Władysław Kruczek, Stanisław Kania, Włodzimierz Berutowicz, Antoni Górny, Rudolf Juzek, Lucjan Kiewicz, Józef Majchrzak, Józef Masny, Stefan Misiaszek, Zygmunt Oleniak, Stanisław Pawlak, Antoni Połowniak i Włodzimierz Sawczuk.**

W końcowej części obrad tego dnia, którym przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, **Władysław Kruczek,** przeprowadzone zostały wybory władz centralnych PZPR.

W piątek rano Zjazd wznawia obrady, w czasie których ogłoszone zostaną wyniki wyborów.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

W ostatnim dniu obrad VII Zjazd podejmie również końcową uchwałę.

Okręty portugalskie na wodach Timoru wschodniego

Walki na Timorze wschodnim trwają. 11 bm. wojska ugrupowań proindonezyjskich zajęły drugie co do wielkości miasto Timoru wschodniego, Baucau i w dalszym ciągu posuwają się w kierunku wschodnich regionów wyspy. W ten sposób zostało odcięte główne źródło dostaw dla oddziałów FRETILIN gdyż w Baucau znajduje się lotnisko międzynarodowe. Wiadomość o zajęciu Baucau potwierdził rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indonezji. Poinformował on, że wkrótce do stolicy Timoru wschodniego, Dili, uda się z wizytą minister spraw zagranicznych Indonezji, Adam Malik.

Według doniesień z Darwinu, w środę przybył tam portugalski okręt wojenny „Alphonz Cerqueira", a wkrótce zawinie tam jeszcze jedna jednostka portugalskiej floty wojennej. Jak oświadczył mjr Antonio Barrento, przedstawiciel administracji portugalskiej na Timorze wschodnim, oba okręty będą patrolować strefę wzdłuż wybrzeży Timoru wschodniego, lecz nie podejmą żadnej akcji wojskowej przeciwko oddziałom proindonezyjskim.

„Pragniemy jedynie — powiedział mjr Barrento — aby ludność Timoru wschodniego mogła wypowiedzieć się w kwestii samostanowienia. Ponieważ sprawa ta jest obecnie poza zasięgiem naszej kontroli, zwróciliśmy się o pomoc do ONZ".

Grecja odrzuciła tureckie propozycje

Jak donoszą z Aten, Grecja odrzuciła w czwartek propozycję tureckiego premiera, Sulejmana Demirela, w sprawie negocjacji na temat problemu cypryjskiego oraz eksploatacji bogactw mineralnych w szelfie kontynentalnym Morza Egejskiego. Demirel zaproponował, aby w rozmowach dotyczących Cypru wzięli udział przedstawiciele Grecji i Turcji.

Ateny odpowiedziały, że jeśli idzie o Cypr, rozwiązaniem tego problemu powinny się zająć obie wspólnoty narodowościowe wyspy — Grecy i Turcy cypryjscy.

Oczekuje się, że z okazji spotkania ministrów spraw zagranicznych krajów NATO w Brukseli szef dyplomacji greckiej, Dimitrios Bitsios, spotka się w piątek z ministrem tureckim Ihsanem Caglayangilem.

Kronika wypadków

● Przy ul. Nowotki 73 paliła się stodoła działowa w piwnicy. Pożar ugasiła Straż Pożarna. Przyczyną pożaru było zaprószenie ognia.

● Władysław Sz. powożąc wozem konnym na ul. Przybyszewskiego spowodował zderzenie z tramwajem 3/3. Zderzenie spowodowało przerwę w ruchu tramwajowym.

● W tramwaju 7/3 przy zbiegu ul. Zamenhofa i al. Kościuszki zasłabła 65-letnia Janina K. Kobiecie pomocy udzielono w pogotowiu.

● W Woli Grzymkowej prowadzący samochód ciężarowy Eugeniusz J. spowodował zderzenie z wozem konnym powożonym przez Salomeę S. Spłoszony koń pociągnął wóz na lewą stronę jezdni i nastąpiło zderzenie z samochodem osobowym „Fiat" 1170 IO. Samochód wpadł na drzewo, a jego kierowca Tadeusz D. doznał obrażeń. Auto zostało uszkodzone na ok. 40 tys. zł, a konia trzeba było uśpić. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się w WKRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

● Pod ten sam adres prosi się świadków potrącenia kobiety przez samochód w dniu 9 bm. o godz. 16 przy zbiegu ulic Partyzanckiej i Traugutta w Pabianicach.

● Przy zbiegu ulic Niższej i Dąbrowskiego Jan G. (Astronautów 1) prowadząc „Syrenę" IF 4851 potrącił 42-letniego Teofila G. Pomocy udzielono mu w pogotowiu. (kl)

CO DZIEŃ NIESIE

W 346 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.35, zajdzie zaś o godz. 15.24.

Imieniny obchodzą

Adelajda, Aleksander

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane, w nocy i rano możliwe mgły. Temperatura od —5 do +4 st. C. Wiatry słabe zmienne.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 755,1 mm, a temperatura — 3 st. C.

Ważniejsze rocznice

1860 — Ur. Jan Kasprowicz, poeta

1963 — Dzień niepodległości Kenii.

Taka sobie myśl

Leniwy i pilny nie mogą dobrze ze sobą współżyć, leniwy za bardzo gardzi pilnym.

Uśmiechnij się

— Jadziu! Jadziu!!!

Dyskusja czwartego dnia VII Zjazdu PZPR

Jerzy Łukaszewicz

sekretarz KC PZPR

Historyczny sukces — to termin, który najpełniej oddaje ogrom, treść i sens dokonań ostatniego pięciolecia. Jest on sukcesem naszej partii, naszego narodu, naszej socjalistycznej ojczyzny.

Lata realizacji programu partii potwierdziły jak uzasadnioną wówczas w grudniu była wiara naszego I sekretarza KC w siłę i mądrość partii, w jej organizatorską prężność, w dojrzałość polityczną klasy robotniczej i jej gotowość budowania socjalistycznej ojczyzny i wreszcie jak głęboka była jego znajomość pokładów patriotyzmu tkwiących w narodzie polskim.

W dorobku z jakim partia przyszła na swój VII Zjazd mieszczą się i te istotne przemiany, jakie dokonały się w samej partii, a za jej sprawą w świadomości klasy robotniczej i całego narodu. Szczególnie cenne jest to, że w tym czasie okrzepła jedność komunistów potwierdzających swą postawą i działalnością nierozerwalną więź z Komitetem Centralnym.

W ciągu ostatnich lat szybko podążaliśmy ku tworzeniu lepszych warunków życia narodu w oparciu o wyższą jakość pracy. Postęp który osiągnęliśmy, nie byłby możliwy, gdyby równolegle nie dokonywał się ciągły i widoczny wzrost społecznej świadomości. Stało się tak, ponieważ na VI Zjeździe i potem, w praktyce działania partii, przezwyciężyliśmy niezależne od siebie traktowanie spraw ekonomiki i ideologii.

Z szybkiego postępu gospodarczego, ze wzrostu siły ekonomicznej państwa i materialnej pomyślności ludzi pracy, uczyniliśmy dźwignię, która rozbudziła nowe pragnienia, dążenia i aspiracje. I odwrotnie — dążenia narodu stały się motoryczną siłą rozwoju gospodarczego.

W okresie międzyzjazdowym problematyka ideologiczna, praca ideowo-wychowawcza, znajdowały się w centrum uwagi Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego.

Ze strategią społeczno-gospodarczego rozwoju i zadaniami pracy ideowo-wychowawczej, ściślej niż w przeszłości sprzęgnięto działalność prasy, radia i telewizji. Środki masowego przekazu coraz lepiej i wszechstronniej wypełniają powierzone im przez partię zadania. W coraz też wyższym stopniu biorą aktywny udział w codziennej pracy partii i państwa, w rozwiązywaniu konkretnych zadań, które podejmujemy. Jest to również rezultat usprawnienia partyjnego kierowania środkami masowego przekazu.

Na rozwijanie ofensywnej pracy ideologicznej wpłynęła w sposób istotny wielostronna współpraca ideologiczna naszych bratnich partii.

Program jaki przyjmujemy na obecnym Zjeździe określa zadania i kierunki pracy ideologicznej, wychowawczej i propagandowej, którą powinniśmy podjąć w najbliższych latach. Ważne miejsce w tej pracy mieć będzie umacnianie socjalistycznego patriotyzmu Polaków. Polska potrzebuje dziś kwalifikowanej, rzetelnej twórczej pracy dla ojczyzny, pracy, którą zapewnia jej siłę wewnętrzną i wzrost znaczenia w świecie.

Socjalistyczny patriotyzm jest tożsamy z internacjonalizmem — wyrasta bowiem z tak bliskich Polakom postępowych tradycji. Szanujemy i rozwijamy dzisiaj te piękne historyczne tradycje nadając im proletariacką klasową treść. Wykładnikiem naszego internacjonalizmu jest głęboka i niezłomna solidarność z wszystkimi rewolucyjnymi i postępowymi siłami ludzkości, z całą socjalistyczną wspólnotą narodów i jej podstawową siłą Związkiem Radzieckim. Nigdy nie uczyniono tak wiele, jak w minionym pięcioleciu, aby przyjaźń polsko-radziecka stała się tak bliska, braterska i owocna. Ta przyjaźń i solidarność to aksjomat naszego narodowego myślenia na dziś i na jutro.

Nakaz podnoszenia jakości pracy dotyczy także frontu ideologiczno-propagandowego. Działalność wszystkich instrumentów ideowo-wychowawczego działania wówczas sprosta więc oczekiwaniom partii, jeśli pogłębiać się będzie ich jednoznaczny klasowy charakter, jeśli mocniej utożsamiać się one będą z interesami i ideałami klasy robotniczej, jeśli jeszcze pełniej wynikać będą z twórczej teoretycznej myśli marksistowsko-leninowskiej.

W sferze ideologii, w sferze świadomości i wartości intelektualnych oraz ideowo-moralnych, rozstrzyga się obecnie doniosły etap dziejowej konfrontacji socjalizmu i kapitalizmu. Bezkompromisowość tej walki uprzytamniają nam próby zagranicznej ideologicznej dywersji, której echa dają znać o sobie także i tutaj, w kraju. Tym wszystkim usiłowaniom musimy nadal dawać stanowczy i skuteczny odpór.

Musimy także spotęgować wysiłki, aby z jeszcze większą mocą przedstawić ludzkości naszą dziejową alternatywę, alternatywę wolnego, świadomego swej godności człowieka, żyjącego w wolnym socjalistycznym społeczeństwie. Pragniemy, aby tym wielkim humanistycznym zadaniom coraz lepiej i pełniej służyła nasza sztuka, nasza literatura, nasz film. O sile socjalizmu musimy mówić coraz pełniejszym głosem.

Będziemy zwalczać usiłowania tych zagranicznych ośrodków, które chciałyby narzucić nam rzekomo doskonalsze od naszej, koncepcje ustrojowe. Będziemy przeciwstawiać się upowszechnianiu wśród naszego społeczeństwa obcych socjalizmowi wzorców kulturowych i obyczajowych. Działania takie są w istocie dywersją ideologiczną i wojną psychologiczną a więc — zaprzeczeniem „ducha Helsinek".

Centralne miejsce w prowadzonej przez nas walce ideologicznej zajmuje sprawa pokoju — sprawa uczynienia wbrew siłom wojny i wstecznictwa — odprężenia międzynarodowego procesem nieodwracalnym.

Naszym internacjonalistycznym obowiązkiem jest zatem także demaskowanie antypokojowego, wielkomocarstwowego i szowinistycznego maoizmu, który przez swą wewnętrzną i zagraniczną politykę obiektywnie znalazł się w jednym szeregu z siłami międzynarodowej reakcji i wstecznictwa.

Naszą, komunistów jest rzeczą przezwyciężanie przejawiającej się u nas w różnych formach dysproporcji między socjalistycznym charakterem bazy ekonomicznej oraz socjalistycznymi funkcjami państwa a stanem świadomości społecznej różnych warstw i środowisk.

Włodzimierz Fraszka

rolnik z województwa sieradzkiego

— Na tym, co osiągnęliśmy w naszym kraju, na naszej wsi, nie można poprzestać — podkreślił W. Fraszka. Nie może być ani kawałka ziemi, która nie będzie w pełni plonować, nie może być gospodarstwa, które nie będzie korzystało z nowych odmian roślin, stosowało wysokiego nawożenia, właściwie żywiło zwierząt gospodarskich.

Do uzyskania wysokiego tempa przyrostu produkcji w gospodarce chłopskiej — stwierdził mówca — nie wystarczy samo zwiększenie dostaw środków produkcji. Zachodzi konieczność przekształcania tradycyjnych form gospodarowania. W naszych warunkach taką formą jest specjalizacja, kooperacja z gospodarką socjalistyczną a także łączenie się w zespoły. Powinniśmy sobie zdawać sprawę, że takie nowoczesne działanie zapewni wzrost produkcji i dochodów ludności wiejskiej oraz lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń, przy kompleksowej mechanizacji pracy w rolnictwie. Rozwiąże też wiele potrzeb socjalnych mieszkańców wsi, przyczyni się do powiększenia społecznego majątku, który będzie integrował produkcyjnie rolników indywidualnych.

Specjalizacja produkcji rolnej w całych wsiach przy umiejętnej kooperacji z gospodarstwami uspołecznionymi i tworzenie nowych zespołów — podkreślił mówca — może przynieść nie tylko ilościowe efekty produkcji, ale także zmiany w świadomości społeczno-politycznej i zaangażowaniu ideowym rolników, będzie też mieć wpływ na przekształcenie stosunków społecznych rolnictwa.

Kazimierz Barcikowski

zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa

W bieżącej 5-latce towarowa produkcja rolna, a więc ta jej część, która trafia do skupu i do sklepu w stanie surowym wzrosła o 37 proc., natomiast dostawy na rynek produktów przemysłu spożywczego zwiększyły się o 71 proc. Wskaźniki te są nie tylko znacznie wyższe od pierwotnych założeń planu. Ilustrują one jednocześnie nowe podejście kierownictwa partii i rządu do rozwoju gospodarki żywnościowej, polegające na zwiększaniu produkcji rolnej jako bazy surowcowej gospodarki żywnościowej oraz rozwijaniu bazy przetwórczej surowców rolniczych.

Nowym zjawiskiem tej 5-latki jest przeszło 2-krotnie wyższe tempo wzrostu produkcji w PGR i spółdzielniach produkcyjnych, niż w całym rolnictwie oraz rozwój prostych form kooperacji w gospodarstwach chłopskich. Gospodarstwa uspołecznione zwiększyły też swój obszar o 750 tys. ha. W różnych formach kooperacji w rolnictwie uczestniczy dziś blisko 140 tys. gospodarstw chłopskich. Jednocześnie w ostatnich latach powstało 307 nowych rolniczych spółdzielni produkcyjnych i 1.130 zespołowych gospodarstw kółek rolniczych. Na fali wzrostu produkcji nastąpiło więc przyspieszenie rozwoju socjalistycznych przemian w polskim rolnictwie.

Zarówno wzrost produkcji rolnej, jak i postępy w socjalistycznej przebudowie rolnictwa wynikają z aktywnej, konsekwentnie realizowanej polityki rolnej naszej partii.

Rolnicy odczuwaliby znacznie większą satysfakcję z osiągniętych wyników w bieżącym 5-leciu, gdyby nie kłopoty spowodowane niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Występujące nadal silne zainteresowanie zakupami środków do produkcji rolnej, wyższe aniżeli nasze możliwości jego zaspokojenia, świadczą o nastawieniu się gospodarstw na dalszą intensyfikację wytwarzania. Nie mamy wątpliwości, że przy korzystniejszym układzie pogody wypracujemy lepsze wyniki w latach przyszłych. Kierując się tym przekonaniem przyjmujemy zadania wyznaczone rolnictwu przez obecny VII Zjazd partii do realizacji.

Zadania najważniejsze, to dalsza intensyfikacja produkcji zbóż i pasz.

W poprawie sytuacji paszowej pomoże rolnictwu przemysł. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu chemicznego i spożywczego.

Zbigniew Gertych

dyrektor Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach

stwierdził, że dzięki zgodności programu partii z potrzebami i dążeniami, całe społeczeństwo ze wzmożonym wysiłkiem zaangażowało się w jego realizację. Temu właśnie zawdzięczamy podejmowanie coraz to nowych, trudniejszych zadań. Oprócz ogromnego dorobku społeczno-gospodarczego ostatnich lat, jest to niezmiernie ważkie osiągnięcie partii.

Informując o wysoko przekroczonych w woj. skierniewickim zadaniach produkcyjnych przemysłu, rolnictwa i usług Z. Gertych podkreślił duży wzrost aktywności gospodarczej i społecznej od chwili powołania nowego województwa skierniewickiego. Utworzenie zwartego organizmu terytorialnego, położonego między dwoma dużymi miastami: Warszawą i Łodzią określa wyraźnie jego zadania. Dalszy rozwój przemysłu musi być więc skorelowany z drugą funkcją regionu, jako zaplecza żywnościowego dla obu aglomeracji.

Społeczeństwu należy dostarczyć szeroki asortyment artykułów spożywczych, w tym coraz bogatszy „bukiet" owoców i warzyw. Obecnie mamy w nim kilkanaście gatunków „zielonych witamin". Jest szansa, by znalazło się w nim kilkadziesiąt gatunków. Dostawy owoców powinny być też bardziej równomiernie rozłożone w ciągu roku.

Przyspieszony rozwój produkcji ogrodniczej wymaga opracowania nowych technologii i nowej formy organizacji produkcji towarowej — m. in. w gospodarstwach uspołecznionych. Naukowcy współdziałają m. in. w tworzeniu kompleksowych, zmechanizowanych technologii w specjalistycznych gospodarstwach sadowniczych i przedsiębiorstwach warzywnych, pracują nad prototypami nowoczesnych polskich szklarni, chłodni i przechowalni.

Zwiększone zadania gospodarki ogrodniczej stwarzają potrzebę istotnego wzrostu dostaw środków produkcji, m. in. preparatów ochrony roślin, specjalistycznych nawozów mineralnych, maszyn i innych niezbędnych artykułów.

Adam Glazur

minister budownictwa i materiałów budowlanych

Półtoramilionowa rzesza budowlanych i pracowników przemysłu materiałów budowlanych może dziś zameldować partii, że zadania uchwalone przez VI Zjazd zostały wykonane z nadwyżką we wszystkich rodzajach budownictwa. W 1975 r. nastąpił ponad dwukrotny wzrost produkcji budowlanej w stosunku do 1970 r.

Budownictwo wyszło ze stagnacji, w której tkwiło w poprzednim okresie.

Świadomi jesteśmy, jak wiele jest jeszcze przed nami, jak wiele musimy dokonać, aby zapewnić dalszy dynamiczny rozwój budownictwa, a tym samym całej gospodarki narodowej.

Szczególnej uwagi wymagać będą problemy budownictwa mieszkaniowego, aby osiągnąć wielkości zawarte w wytycznych, tj. 1.525 tys. mieszkań oraz stworzyć warunki do ich przekroczenia.

Należy — poczynając od pierwszego dnia nowego 5-lecia — działać w kierunku dalszego dynamicznego rozwoju przemysłu mieszkaniowego. Musimy przy tym położyć akcent na takie rozwiązania techniczne, które będą gwarantowały nie tylko ilościowy, ale również jakościowy postęp w tym budownictwie.

W rozwoju budownictwa będziemy starać się, aby przyrost potencjału budowlano-montażowego wyprzedzał dynamikę nakładów inwestycyjnych, a produkcja materiałów budowlanych — wzrost zadań budownictwa.

W organizacji budownictwa będziemy pogłębiać specjalizację, łącznie z przystosowywaniem wyposażenia technicznego przedsiębiorstw do wykonywania określonych rodzajów budownictwa. Tą drogą chcemy np. rozwiązać problem szybkiej budowy szpitali, wyższych uczelni i hoteli

W dziedzinie budownictwa przemysłowego będziemy działać w kierunku dalszego skracania cykli budowy.

Zdzisław Kurowski

przewodniczący RG FSZMP

Ponad 3 mln młodych ludzi rozpoczęło pracę zawodową w tym 5-leciu w klimacie sprzyjającym rozwojowi inicjatyw, aktywności i talentów młodych. Dynamiczny rozwój kraju stworzył nowe możliwości przyspieszonego awansu młodych kadr. Coraz lepszemu przygotowaniu młodzieży do pełnego udziału w życiu społecznym i zawodowym służy podjęcie ogromnej pracy nad doskonaleniem systemu edukacji narodowej, który stworzy możliwość każdemu młodemu uzyskania średniego wykształcenia.

W rezultacie tej polityki rośnie aktywność młodego pokolenia, umacnia się autorytet partii wśród młodzieży, pogłębia się jej więź z partią. Rosnący poziom pracy ideowo-wychowawczej socjalistycznych związków młodzieży upoważnia mnie — powiedział Z. Kurowski — do zwrócenia się do Zjazdu z prośbą, aby wyróżniającym się wysokim poziomem pracy ideowo-wychowawczej kołom związków przyznać prawo rekomendowania swych aktywistów w szeregi partii.

Ponad połowa ogółu zatrudnionych w gospodarce — to młodzi ludzie. Charakterystyczne jest dla nich pragnienie działania, wysoka ambicja, zainteresowanie nowoczesnością, chęć podnoszenia kwalifikacji i doskonalenia procesu pracy.

Akcentując szczególne znaczenie doskonalenia pracy ideowo-wychowawczej, przewodniczący Federacji omówił szerzej postawy, które cechować winny młode pokolenie Polaków. Ważnym zadaniem jest uświadomienie głębokich humanistycznych treści, jakimi przepojona jest ideologia i program naszej partii. Należy dążyć do tego, aby w szeregach socjalistycznych związków młodzieży byli najlepsi.

W rozumieniu wyższych wymagań, jakie wynikać będą z uchwał VII Zjazdu, będziemy nadal umacniać jedność ideową polskiego ruchu młodzieżowego.

Stanisław Drozdowski

dyrektor kopalni węgla brunatnego w Bełchatowie

Z satysfakcją mówimy o tych osiągnięciach w rozwoju społeczno-gospodarczym naszej socjalistycznej ojczyzny, które są wynikiem realizacji programu przyjętego na VI Zjeździe. Rezultaty ostatnich 5 lat w pełni potwierdziły słuszność linii programowej, u której podstaw leży konsekwentne przestrzeganie głównych zasad działania naszej marksistowsko-leninowskiej partii — stwierdził na wstępie S. Drozdowski.

W dalszym ciągu swego wystąpienia mówca przedstawił znaczenie realizowanej obecnie największej inwestycji w historii krajowej energetyki — zespołu górniczo-energetycznego w Bełchatowie. Jest to zarazem, obok huty „Katowice", nasza czołowa dziś inwestycja przemysłowa.

Bełchatów, będący jednym z przykładów naszego braterskiego współdziałania z krajami RWPG, a zwłaszcza z ZSRR, budowany jest w oparciu o najnowsze osiągnięcia polskiej i światowej myśli technicznej, przy zastosowaniu w pełni zmechanizowanego i zautomatyzowanego procesu technologicznego. Budowana tu jest olbrzymia kopalnia o docelowym wydobyciu węgla brunatnego 40 mln ton rocznie, zaś energii elektrycznej 5040 MW. Koszty wydobycia będą o 50 proc. niższe w porównaniu z eksploatacją kopalń węgla kamiennego.

Budowa zagłębia górniczo-energetycznego stanowi zarazem wielką szansę rozwoju innych działów gospodarki narodowej, a także oświaty i kultury w nowo utworzonym województwie piotrkowskim. Do najpilniejszych potrzeb należy rozwój budownictwa mieszkaniowego i zapewnianie, jak najlepszych warunków socjalno-bytowych wielotysięcznej załodze. Wszystkie te zadania — podkreślił na zakończenie S. Drozdowski — realizowane są w atmosferze wielkiego zaangażowania, twórczej aktywności, zaufania do partii i jej kierownictwa.

Sylwester Kaliski

minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki

W ubiegłym 5-leciu dokonaliśmy wręcz przełomu w rozwoju gospodarki, podobne przeobrażenia zaszły w naszej nauce. Do osiągnięć tego okresu można zaliczyć m. in. rozszerzenie bazy kadrowej, ożywienie aktywności świata nauki i techniki.

Na następną 5-latkę skonstruowaliśmy system obejmujący całość działań polskiej nauki i badań wdrożeniowych. Daje on ogromne szanse nauce i krajowi. Szczególna rola w tym systemie przypada szkolnictwu wyższemu. Aby jednak mogło ono podołać swym zadaniom, musimy modernizować szkołę wyższą, opracować jej przyszłą koncepcję w powiązaniu z reformą oświatową. W związku z tym przygotowany jest już projekt nowego systemu przyjęć na studia uwzględniający m. in. jako kryterium zarówno wynik egzaminu, jak i oceny szkoły średniej, doskonalący system preferencji dla młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Istotnym elementem zapewniającym realizację naszego programu działania jest polityka kadrowa. Musimy ustalić wielkość zapotrzebowania na kadry z wyższym wykształceniem na 10—15 lat, aby prawidłowo ukształtować perspektywę rozwoju, szkolnictwa wyższego, a także uzyskać możliwość wymiany kadry pomiędzy uczelniami, instytutami i przemysłem w celu zacieśnienia współpracy nauki z praktyką.

Niezbędne jest nam również coraz lepsze wyposażenie w aparaturę naukowo-badawczą. Trzeba więc skupić rozproszone małe zakłady produkcji doświadczalnej szkół wyższych, Polskiej Akademii Nauk oraz innych instytucji i podjąć na zasadach odrębnych niż w przemyśle produkcję tej aparatury na potrzeby kraju i na eksport.

Partia oczekuje od nas inwencji twórczej i skutecznej realizacji nakreślonego programu. Spełnienie tych oczekiwań powinno stanowić miarę postaw obywatelskich i miarę satysfakcji osobistej polskich uczonych.

Janina Szydlecka

I sekretarz KZ PZPR w Przędzalni Czesankowej im. Gwardii Ludowej w Łodzi

Z obrad VII Zjazdu wrócimy do swoich warsztatów pracy do swoich organizacji partyjnych, aby tak, jak w minionym 5-leciu rzetelnie realizować partyjne zadania.

Umacnianie kierowniczej roli partii i zwiększenie jej oddziaływania prowadzi przede wszystkim przez wzmożenie dyscypliny członków partii, wyrażającej się w pełnej odpowiedzialności za realizację powierzonych im zadań partyjnych. Od każdego członka partii musimy wymagać inicjatywy i aktywności w działaniu partyjnym i zawodowym.

Na każdym stanowisku pracy, członek partii spełnia swoje statutowe obowiązki, takie, jak: rzetelna praca, wrażliwość na sprawy ludzi, poszanowanie godności ludzkiej, troska o mienie społeczne.

Wzmocniliśmy trzon naszej partii, powiększyliśmy liczebność naszych szeregów — podkreśliła J. Szydlecka. Drzwi naszej partii stoją zawsze otworem dla ludzi rzetelnego wysiłku, wysokiej etyki, wyrobionych społecznie. W dobrym kolektywie pracowniczym, pod wpływem towarzyszy partyjnych i procesu pracy człowiek uczy się odpowiedzialności, wyrabia w sobie poczucie współgospodarzenia swoim zakładem, współudziału w rozwoju swego miasta i kraju. Te procesy nie przebiegają szybko, ale muszą być inspirowane przez organizację partyjną — bo z niej wypływają wszystkie wartości ideowe.

Organizacja partyjna ma poważne zadania w zakresie podnoszenia na coraz wyższy poziom kultury współżycia w zakładzie pracy, w konsekwentnym przestrzeganiu zasad sprawiedliwości społecznej.

Najważniejszym rezultatem wszystkich zmian, jakie nastąpiły w działalności partii w minionym 5-leciu jest umocnienie jej więzi z klasą robotniczą i całym narodem. Jest to równocześnie podstawowy warunek dalszego umocnienia kierowniczej roli partii.

Filmowy prezent dla delegatów na VII Zjazd

„Kazimierz Wielki", to tytuł filmu, jaki zrealizowali Ewa i Czesław Petelscy. Praca nad tym historycznym obrazem rozpoczęła się we wrześniu 1974 roku i trwała do lipca roku bieżącego. Od tej chwili w Wytwórni Filmów Fabularnych rozpoczęła się obróbka materiału zdjęciowego. Jej zakończenie przewidziane było w pierwszych miesiącach przyszłego roku, ale pracownicy WFF i zespół realizatorów, zobowiązali się, niemałym wysiłkiem, przygotować pierwszą kopię (35 mm), na dzień 8 bm. W ostatecznym rezultacie nie jedna, a dwie kopie i nie w pierwszym dniu Zjazdu, a kilka dni wcześniej powędrowały do Warszawy. Tak więc projekcje najnowszego filmu polskiego, będą na pewno atrakcyjnym upominkiem dla delegatów na VII Zjazd PZPR. (rg)

Wystąpienia przewodniczących delegacji bratnich partii

Ha Huy Giap

członek Biura Politycznego KC PPW

Gorąco pozdrawiamy komunistów, klasę robotniczą i naród polski od Partii Pracujących Wietnamu i narodu wietnamskiego.

W ciągu minionych 31 lat, pod kierownictwem partii klasy robotniczej naród polski przyspieszył budownictwo socjalistyczne.

Przekroczenie planu 5-letniego, nakreślonego przez VI Zjazd PZPR postawiło PRL wśród 10 najbardziej uprzemysłowionych krajów świata oraz umacnia międzynarodowy autorytet Polski.

Wierzymy, że naród polski przekształci uchwały VII Zjazdu partii w nowe, jeszcze większe zwycięstwa w budownictwie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Tegoroczna ofensywa i powszechne powstanie ludności w Wietnamie Południowym spowodowały całkowitą klęskę organizatorów agresywnej wojny i neokolonializmu amerykańskich imperialistów. Jest to zwycięstwo marksizmu-leninizmu krajów socjalistycznych, sił narodowo wyzwoleńczych w świecie, demokracji i pokoju. Polska udzielała zawsze narodowi wietnamskiemu cennego poparcia. Jako członek Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru, aktywnie przyczyniła się do wcielania w życie układów genewskich i porozumienia paryskiego dla realizacji podstawowych praw narodu wietnamskiego.

Sukces niedawnej wizyty w Polsce wietnamskiej delegacji partyjno-rządowej oraz wspólne oświadczenie podpisane przez I sekretarza KC PPW — Le Duana i I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, stanowi znakomity przykład przyjaźni i bojowej solidarności wietnamsko-polskiej.

So Czhol

członek Komitetu Politycznego KC PPK

Pozwólcie, że z upoważnienia Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei powitam serdecznie VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i przekaże delegatom waszego Zjazdu, a w ich osobach wszystkim członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodowi polskiemu, gorące braterskie pozdrowienia od członków Partii Pracy Korei i narodu koreańskiego.

Życzymy waszemu Zjazdowi pomyślnego rozwiązania znajdujących się na porządku dziennym zagadnień i osiągnięcia spodziewanych rezultatów.

Bratni naród polski, pod kierownictwem PZPR z tow. Edwardem Gierkiem na czele, rozwinął walkę o wcielenie w życie uchwał VI Zjazdu partii i I Krajowej Konferencji Partyjnej, pomyślnie wykonując plan pięcioletni, ukierunkowany na umocnienie potencjału gospodarczego kraju i podniesienie dobrobytu ludności.

Naród koreański pod kierownictwem tow. Kim Ir Sena i partii podjął walkę o suwerenność i niezależność, o budownictwo socjalizmu. Kraj nasz podejmuje wysiłki w celu zjednoczenia podzielonej ojczyzny, aby przywrócić jej zabrane przez obcych imperialistów terytorium wraz z jego ludnością, aby zapewnić niezależność narodową w skali całego kraju.

Nasza partia i naród — wysoko niosąc sztandar marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, rewolucyjny sztandar walki antyimperialistycznej, nadal będzie się jednoczyć z komunistycznymi i robotniczymi partiami, z narodami krajów socjalistycznych i klasą robotniczą całego świata, z walczącymi narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, z postępowymi siłami narodów świata, kontynuować będzie walkę o ostateczne zwycięstwo rewolucji.

Vojislav Srzentic

sekretarz Komitetu Wykonawczego Prezydium ZKJ

Przypadł mi w udziale miły obowiązek przekazania wam, towarzyszu Gierek, i wszystkim delegatom na Zjazd gorących pozdrowień i najlepszych życzeń od towarzysza Tito. Znamy wielkie sukcesy, jakie osiągnęliście w budownictwie socjalistycznym, zwłaszcza w okresie po VI Zjeździe PZPR.

Pragnąłbym podkreślić pomyślny rozwój i stałe pogłębianie przyjacielskich stosunków oraz wszechstronnej równoprawnej i wzajemnie korzystnej współpracy między ZKJ i PZPR, między naszymi narodami i krajami. Stwarza to szerokie możliwości dla jeszcze bardziej intensywnej i wszechstronnej współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej, kulturalnej oraz w innych dziedzinach.

W ostatnim okresie nastąpiły poważne, pozytywne przemiany w stosunkach międzynarodowych. Za szczególnie istotne uważamy dalsze umacnianie bezpieczeństwa i współpracy między państwami europejskimi. Jest naszym dążeniem, by w Europie, łącznie z rejonem Morza Śródziemnego, dalej umacniała się i rozszerzała współpraca oparta o konsekwentną realizację zasad aktywnego pokojowego współżycia w stosunkach między wszystkimi krajami.

Reakcyjne siły imperialistyczne, pozostałości kolonializmu i neokolonializmu dążą do uniemożliwienia postępu społecznego i pozytywnych procesów. Obecna sytuacja w Angoli, na Bliskim Wschodzie, w Chile, na Cyprze — to najlepsze przykłady. Socjalistyczna Jugosławia prowadzi politykę niezaangażowania. W swej istocie jest ona skierowana przeciwko imperializmowi oraz wszelkim formom podporządkowania i wyzysku.

W ub. roku odbył się X Kongres ZKJ. Uchwaliliśmy także nową Konstytucję. Kongres i Konstytucja wytyczyły jako podstawowe zadania dalszy rozwój stosunków społeczno-politycznych na zasadach samorządu socjalistycznego, co oznacza dalsze umacnianie roli i pozycji klasy robotniczej w społeczeństwie.

ZKJ jest aktywny w swej polityce międzynarodowej i rozwija szeroką współpracę z wieloma partiami komunistycznymi i robotniczymi, socjalistycznymi i socjaldemokratycznymi, z ruchami wyzwoleńczymi, postępowymi i demokratycznymi.

Pragnę wyrazić mocne przekonanie, że przyjacielskie stosunki między ZKJ i PZPR, między narodami Jugosławii i Polski będą się nadal pomyślnie rozwijać.

Herbert Mies

przewodniczący NPK

Przekazując braterskie pozdrowienia od zachodnioniemieckich komunistów Herbert Mies stwierdził, że Polska zrobiła w ostatnich latach olbrzymi krok naprzód, którego znaczenie daleko wykracza poza granice naszego kraju. Przedstawione przez Edwarda Gierka sprawozdanie dowodzi, czego może dokonać partia, która stanęła na czele narodu, której działalność ma na celu dobro narodu.

Przypominając, że mija obecnie piąta rocznica podpisania układu między RFN a PRL, mówca podkreślił, że układ ten — podobnie jak porozumienia z ZSRR, NRD i innymi państwami socjalistycznymi — stał się zwrotnym punktem w stosunkach między obydwoma krajami oraz w rozwoju procesów odprężenia i pokojowego współistnienia w Europie. Polska i PZPR wnoszą w ten proces ważny wkład. Przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej stwierdził, że partia ta była zawsze szermierzem dobrych stosunków z Polską i wypowiada się za szybką ratyfikacją podpisanych niedawno porozumień między Polską a RFN.

Madeleine Vincent

członek Biura Politycznego KC FPK

Przekazuję waszemu Zjazdowi braterskie pozdrowienia od KP Francji. Jak podkreślaliście — sytuacja międzynarodowa charakteryzuje się dążeniem do postępu w dziedzinie pokojowego współistnienia. U podstaw tego procesu legła działalność na rzecz pokoju oraz umacnianie pozycji Związku Radzieckiego, Polski i krajów socjalistycznych, a także walka ruchów narodowo-wyzwoleńczych oraz walka klasy robotniczej krajów kapitalistycznych. Postęp w dziedzinie pokojowego współistnienia cieszy wszystkie narody.

Komuniści francuscy także prowadzą działalność na rzecz pokoju i walkę o demokratyczne przemiany w kraju. We Francji sroży się głęboki, długotrwały kryzys obejmujący wszystkie dziedziny życia. Walczymy o socjalizm we Francji. Socjalizm ten osiągnięty i zbudowany zostanie na drodze demokratycznej i brać będzie pod uwagę specyfikę naszego narodu.

Tworzenie socjalizmu jest zadaniem trudnym. Tym wyżej oceniamy ogromny postęp dokonany pod kierownictwem waszej partii we wszystkich dziedzinach życia, jak również pracą całego waszego narodu.

Prace waszego VII Zjazdu, referat tow. Gierka, ustalają nowe cele. Życzymy wam pełnych sukcesów, ponieważ dużą wagę przywiązujemy do tradycyjnej przyjaźni łączącej nasze dwie partie i nasze dwa narody. Chcielibyśmy, aby wzmocniła się nasza solidarność we wspólnej walce.

Ugo Peccholi

sekretarz KC WPK

Pozwólcie mi przekazać VII Zjazdowi PZPR, wszystkim komunistom, tow. Edwardowi Gierkowi i całemu narodowi polskiemu, najgorętsze braterskie pozdrowienia od komunistów włoskich. Jesteśmy przekonani, że cele, jakie legły u podstaw nowego planu 5-letniego wychodzą naprzeciw najgłębszym aspiracjom narodu polskiego. Naród polski będzie mógł — rzecz jasna — osiągnąć te ambitne cele, jeżeli nadal będzie rozwijana linia pokojowego współistnienia, która w ostatnich latach wraz z konferencją w Helsinkach uczyniła postępy dzięki wszystkim postępowym siłom świata, a przede wszystkim Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych. Dziś faktycznie antyimperialistyczny front obejmuje różnorodne ugrupowania, z których każde działa w określonych specyficznych warunkach i dlatego też poszukiwanie maksymalnej jedności w walce z imperializmem nie może nie uwzględniać tego zróżnicowania.

W wyborach z 15 czerwca br. WłPK uzyskała ok. 33 proc. głosów wyborców. To wielkie zwycięstwo lewicy stanowiło pozytywną odpowiedź na kryzys gospodarczy, który gnębi nasz kraj.

Mówca przedstawił koncepcje WłPK w kwestii historycznego kompromisu między różnymi demokratycznymi ugrupowaniami Włoch.

Jesteśmy pewni — zakończył — że obecny Zjazd stanowić będzie ważny etap w rozwoju Polski ku nowym celom demokracji i socjalizmu.

Jaime Serra

członek Komisji Politycznej KC PPK

Mam zaszczyt przekazać najgorętsze pozdrowienia komunistów portugalskich VII Zjazdowi PZPR.

Partia nasza wraz z innymi siłami postępowymi jest obecnie głęboko zaangażowana w obronę i kontynuację wielkich zdobyczy osiągniętych przez naród portugalski. Ostatnio powstały ostre konflikty między podstawowymi siłami procesu rewolucyjnego, szczególnie między ugrupowaniami istniejącymi w siłach zbrojnych, co doprowadziło rewolucję portugalską do poważnego kryzysu.

Portugalska Partia Komunistyczna koncentruje obecnie swe wysiłki na walce o polityczne rozwiązanie kryzysu. Rozwiązanie to powinno opierać się na negocjacjach i na stworzeniu szerokiego antyfaszystowskiego, demokratycznego i postępowego frontu społecznego, politycznego i wojskowego.

Jesteśmy pewni, że możemy zawsze liczyć na solidarność międzynarodową, a zwłaszcza wspólnoty socjalistycznej, której integralną częścią jest PRL.

Jesteśmy przekonani, że braterskie, długotrwałe więzy łączące nasze obie partie umocnią się jeszcze bardziej, że rozwiną się i rozszerzą więzy solidarności i braterstwa między narodem polskim i portugalskim, a także współpraca i przyjaźń między socjalistyczną Polską i nową, demokratyczną Portugalią.

Arvo Aalto

sekretarz generalny KPF

Po przekazaniu Zjazdowi braterskich i serdecznych pozdrowień od KP Finlandii, Arvo Aalto stwierdził, że komuniści fińscy z dużym zainteresowaniem śledzą rozwój socjalistycznej Polski. Z szacunkiem i uznaniem — powiedział — odnosimy się do waszych poważnych osiągnięć we wszystkich dziedzinach budowy społeczeństwa socjalistycznego, w polepszaniu materialnych i kulturalnych warunków życia ludności, w urzeczywistnianiu socjalistycznych stosunków społecznych i rozwoju demokracji socjalistycznej. Z szacunkiem i uznaniem odnosimy się do wkładu, jaki na arenie międzynarodowej socjalistyczna Polska wnosi w walkę przeciwko imperializmowi, na rzecz umocnienia pokoju i odprężenia międzynarodowego.

Kapitalistyczny system Finlandii przeżywa dziś, jak i kapitalizm na całym świecie, głęboki kryzys społeczny, polityczny i ekonomiczny. Równocześnie nasila się ruch mas pracujących na rzecz zabezpieczenia już zdobytych praw i rozwoju demokracji. W sytuacji tej rośnie zainteresowanie osiągnięciami państw socjalistycznych.

Omawiając sytuację wewnętrzną Finlandii A. Aalto oświadczył, że czynnikiem scalającym koalicję rządową, w której uczestniczy KPF, jest aktywna kontynuacja pokojowej polityki zagranicznej opierającej się na radziecko-fińskim układzie o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Mówca wyraził przekonanie, że poprzez rozwój braterskich stosunków współpracy między PZPR a KPF opartych na zasadach proletariackiego internacjonalizmu, nastąpi umocnienie przyjaźni i współpracy między narodem fińskim i narodem polskim.

Manuel Cantero

członek KC KP Chile

Przekazujemy VII Zjazdowi PZPR braterskie i gorące pozdrowienia od KC KP Chile, która wraz z innymi siłami antyfaszystowskimi przewodzi walce patriotów chilijskich z okrutną dyktaturą Pinocheta.

W Chile imperializm i reakcja narzuciły narodowi krwawą faszystowską dyktaturę, przy pomocy otwartej interwencji amerykańskiej CIA.

Po upływie ponad 2 lat od zamachu wojskowego, Chile jest społeczeństwem pogrążonym w ruinie, społeczeństwem, które cierpi głód i nędzę, gdzie ubóstwo jest codzienną rzeczywistością dla większości mieszkańców. Nie istnieje poszanowanie żadnych praw człowieka, ani swobód demokratycznych. Pomimo krwawych represji, naród chilijski, a przede wszystkim nasza klasa robotnicza walczy o swoje prawa, nie poddaje się. Ruch solidarności, na którego czele stoi Związek Radziecki, Polska i inne kraje socjalistyczne oraz siły demokratyczne świata, izoluje faszystowską juntę na płaszczyźnie międzynarodowej.

Polska, która popierała rząd ludowy doktora Allende, manifestowała swoją solidarność z naszym narodem od pierwszej chwili faszystowskiego puczu. Podobnie jak wszystkie kraje socjalistyczne, tak i Polska zerwała stosunki ze zbrodniczym uzurpatorem i podjęła konkretne działania przeciwko faszystowskiej juncie na forum międzynarodowym, a szczególnie na forum ONZ.

Nieustanne wysiłki podejmowane były przez PZPR i Polskę na rzecz uwolnienia naszego ukochanego sekretarza generalnego, tow. Luisa Corvalana oraz wszystkich więźniów politycznych, jak również na rzecz przywrócenia poszanowania praw człowieka w Chile.

Wyrażamy nadzieję, że postanowienia Zjazdu będą realizowane pomyślnie dla dalszego postępu PRL, dla pokoju, współpracy międzynarodowej, dla zwycięstwa idei socjalizmu i komunizmu.

Kalishanker Shukla

członek Biura Politycznego KC KPI

Pozwólcie mi w imieniu Rady Krajowej KP Indii złożyć uczestnikom VII Zjazdu PZPR, wszystkim komunistom i ludziom pracy w Polsce nasze gorące, braterskie pozdrowienia.

Zawsze z podziwem śledziliśmy gigantyczne wysiłki waszej partii i narodu polskiego w budowaniu nowego i szczęśliwego życia od podstaw, z ruin i zniszczeń okupacji hitlerowskiej.

Ze szczególnym zadowoleniem odnotowaliśmy niezwykły postęp, poczyniony przez was w ostatnich pięciu latach. Polska jest dziś silnym, zaawansowanym krajem socjalistycznym, w którym istnieją gwarancje niezakłóconego i ciągłego marszu naprzód.

Polska zawsze zajmowała ważne miejsce w polityce europejskiej. Braliście wybitny udział w walce o budowanie w Europie podstaw trwałego pokoju na podstawie uznania sprawiedliwych i słusznych granic Polski, ukształtowanych po II wojnie światowej. Poważnie przyczyniliście się do sukcesu Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Mówiąc o sytuacji w swoim kraju K. Shukla podkreślił rozwijającą się współpracę między KP Indii i Partią Kongresową w walce przeciwko reakcji wewnętrznej i zagranicznej.

Nasza partia — stwierdził — zawsze stała ramię w ramię z międzynarodowym ruchem komunistycznym w naszej wspólnej walce przeciw imperializmowi, w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Światowe echa VII Zjazdu

Zainteresowanie zagranicznej prasy, radia i telewizji obradami VII Zjazdu PZPR nie słabnie. W sprawozdaniach z obrad zespołów problemowych podkreśla się ich rzeczowy charakter. Prasa zagraniczna, oprócz sprawozdań agencyjnych, zamieszcza liczne korespondencje własne z Warszawy i publikuje komentarze, w których w nawiązaniu do referatu programowego Biura Politycznego KC PZPR oraz referatu o podstawowych założeniach społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1976 — 1980 uwypukla się osiągnięcia Polski w okresie międzyzjazdowym i zwraca uwagę na ambitne zamierzenia na przyszłość. Kładzie się w nich również nacisk na fakt, że dotychczasowy przebieg Zjazdu potwierdził, iż polityka dynamicznego rozwoju kraju będzie kontynuowana. Wiele uwagi prasa światowa poświęca nadal spotkaniu przywódców partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, którzy uczestniczyli w obradach Zjazdu.

MOSKWA. — „Jedność i zwartość", „W awangardzie postępu", „Potężna siła współczesności", „Twórcza, rzeczowa debata" — oto tytuły, jakimi czwartkowe dzienniki radzieckie opatrzyły materiały agencyjne i własne korespondencje o przebiegu trzeciego dnia obrad VII Zjazdu PZPR, towarzyszących mu wydarzeniach i głosach światowej prasy na ten temat.

Wszystkie gazety publikują na pierwszych stronach sprawozdania z serdecznego pożegnania w Warszawie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, który uczestniczył w obradach Zjazdu, a także fotografie przedstawiające przywódców obu bratnich partii: Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa.

„Prawda" i „Izwiestia" przyniosły obszerne omówienie referatu o podstawowych założeniach społeczno-gospodarczego rozwoju PRL w latach 1976—1980, wygłoszonego na Zjeździe przez członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza. Charakteryzując wielkie osiągnięcia naszego kraju w mijającym 5-leciu i ambitne zamierzenia na przyszłość, organ KC KPZR przytacza w konkluzji słowa premiera PRL, iż nigdy jeszcze w tak krótkim czasie nie zrobiono w Polsce tak wiele, jak obecnie.

Dzienniki zapoznają też swoich czytelników z tematyką, jaką zajmowały się zespoły problemowe, oraz z relacją z pobytu w Łodzi i spotkań z jej mieszkańcami członków delegacji radzieckiej na VII Zjazd: członka Biura Politycznego KC KPZR, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Ukrainy, Władimira Szczerbickiego i pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Litwy, Petrasa Griszkewiczjusa.

PRAGA. — Środki masowego przekazu CSRS nadal poświęcają wiele uwagi obradom VII Zjazdu PZPR, relacjonują jego przebieg, omawiają zagadnienia, którymi zajmowano się w 17 zespołach problemowych, podkreślają gorące przyjęcie zgotowane delegacjom bratnich partii w czasie ich wizyt w miastach i zakładach pracy PRL.

Prasa CSRS z 11 bm. omawia w swoich publikacjach międzynarodowe aspekty Zjazdu i jego doniosłe znaczenie dla całego ruchu komunistycznego, co znalazło wyraz m. in. w spotkaniu przywódców krajów socjalistycznych. Tym aspektom Zjazdu poświęcone są m. in. komentarze, zamieszczone w „Rudym Pravie" i w bratysławskiej „Prawdzie". Podkreśla się w nich, że w przemówieniach Edwarda Gierka, Leonida Breżniewa, Gustava Husaka i innych przywódców bratnich partii raz jeszcze znalazły dobitny wyraz zasady, którymi kierują się w swojej polityce kraje socjalistyczne: nierozerwalny sojusz całej wspólnoty socjalistycznej, ich ścisła współpraca i postępująca integracja gospodarcza.

BERLIN. — Z nie słabnącym zainteresowaniem społeczeństwo NRD śledzi wielkie wydarzenie, jakim dla bratniej Polski jest VII Zjazd PZPR. Informując, iż trzeci dzień obrad toczył się w 17 zespołach problemowych, środki masowego przekazu w NRD wiele uwagi poświęciły wizycie delegacji KC SED z I sekretarzem KC Erichem Honeckerem w zakładach „Emit" w Żychlinie, noszących imię pierwszego prezydenta NRD, Wilhelma Piecka.

Prasa berlińska zamieściła także informację o zwiedzeniu przez E. Honeckera w towarzystwie J. Szydlaka Dworca Centralnego w Warszawie. Podkreślając, że dworzec, zamiast w 7 lat — został zbudowany w 1100 dni, dziennikarze cytują słowa I sekretarza KC SED, iż „warszawskie tempo stało się już przysłowiowe". Cała prasa NRD informuje również o warszawskim spotkaniu przywódców bratnich partii krajów socjalistycznych.

PARYŻ. — Jedno z najpoważniejszych pism francuskich — „Le Monde Diplomatique" w numerze który ukazał się 11 bm. zamieszcza artykuł znanego publicysty Bernarda Ferona poświęcony dorobkowi Polski w ostatnim 5-leciu i sytuacji naszego kraju w chwili rozpoczęcia obrad VII Zjazdu PZPR. Autor zwraca uwagę na nowoczesność polskiego przemysłu, podkreślając, że połowę czynnych w naszym kraju maszyn i urządzeń zainstalowano w ostatnich 5 latach. Pisze on także o szybkim wzroście płac realnych, które w latach 1971—1975 zwiększyły się znacznie ponad przyjęte założenia.

Oprócz bilansu gospodarczego, artykuł „Le Monde Diplomatique" zawiera analizę sytuacji wewnętrznej w naszym kraju. Autor zwraca m. in. uwagę na stabilizację sytuacji politycznej.

W sprawozdaniu ze Zjazdu „Le Figaro" pisze 11 bm., że przywódcy bratnich partii z krajów socjalistycznych, uczestniczący w obradach w Warszawie, na swym spotkaniu podkreślili konieczność rozszerzenia odprężenia także na płaszczyznę militarną.

GENEWA. — Liczne dzienniki szwajcarskie z uwagą śledzą przebieg obrad VII Zjazdu PZPR, poświęcając swe komentarze głównie sprawom rozwoju gospodarczego Polski.

Polska — pisze ukazujący się w Lucernie dziennik „Vaterland" — znajduje się w okresie intensywnego rozwoju. Płace realne wzrosły od 1971 r. o 40 proc. Buduje się nowe gałęzie przemysłu, linie kolejowe, drogi. Kraj przeżywa dziś cud gospodarczy — podkreśla dziennik.

Gdy przed pięciu laty I sekretarzem KC PZPR został Edward Gierek — pisze dziennik „St. Gallen Tagblatt" — jego zasadniczą koncepcją była wszechstronna rozbudowa przemysłu oraz odczuwalne podniesienie poziomu życia ludności.

Genewski dziennik „Voix Ouvriere" pisze, że godne podziwu i uznania jest to, że w okresie silnej recesji i powszechnie obserwowanego w krajach zachodnich spadku produkcji, masowego bezrobocia i dużej inflacji, gospodarka polska utrzymywała przez ubiegłe cztery lata ogromne tempo rozwoju, zapewniała pełne zatrudnienie przy wysokim wzroście zarobków realnych i dużych świadczeń socjalnych.

SZTOKHOLM. — W okresie VII Zjazdu PZPR szwedzkie środki masowego przekazu poświęcają codziennie wiele uwagi Polsce. W prasie ukazują się korespondencje własne i relacje z obrad Zjazdu. „Goeteborgs Posten", stwierdza że „tempo wzrostu w najbliższym pięcioleciu, które E. Gierek naszkicował, jest zadziwiająco wysokie. Ekonomiczna część oferty Gierka jest niezwykle ambitna. Polskie kierownictwo podejmuje grę o wysoką stawkę, której powodzenie oznacza kontynuację szybkiego postępu".

Telewizja Szwedzka w programie publicystyczno-informacyjnym nadała reportaż z Polski przeplatany migawkami ze Zjazdu. Autor reportażu Bengt-Goeransson stwierdził m. in., że w ostatnich latach Polska przekształciła się w nowoczesny kraj przemysłowy. W szybkim tempie rosły dochody ludzi pracy, zwłaszcza robotników. Kierownictwo partii utrzymuje ścisły kontakt ze społeczeństwem.

•FAKTY • WYDARZENIA •FAKTY • WYDARZENIA •

Ostatnie w tym roku Dzisiejsze dyżury w radach narodowych

W dniu dzisiejszym pełnią dyżury członkowie prezydiów rad narodowych, do których można się zwracać z różnymi sprawami i postulatami.

W Biurze Rady Narodowej m. Łodzi w godz. 16-17 — dyżuruje członek Prez RN m. Łodzi — **Felicjanna Lesińska.**

Również w godz. 16-17 w poszczególnych dzielnicowych radach narodowych dyżurują:

▲ **na Bałutach** — członek Prez. DRN, **Kazimierz Kempiński,**

▲ **na Górnej** — zastępca przewodniczącego DRN, **Tadeusz Wągrowski,**

▲ **w Śródmieściu** — członek Prez. DRN, **Stanisław Nieżielski,**

▲ **na Polesiu** — członek Prez. DRN, **Jerzy Rechciński,**

▲ **na Widzewie** — zastępca przewodniczącego DRN, **Zdzisław Surowiecki.**

Są to ostatnie w tym roku dyżury w radach narodowych. Po przerwie świątecznej zostaną one wznowione 16 stycznia 1976 r. (j. kr.)

Na łódzkich budowach bloków mieszkalnych

Budowlane dni i noce...

Do końca roku pozostało niecałe dwadzieścia dni. W budownictwie liczy się nie tylko dni, ale także i noce — pracuje się więc na dwie a nawet na trzy zmiany. Nocna praca wre przy montażu bloków mieszkalnych przewidzianych do oddania w roku przyszłym. W żadnym przedsiębiorstwie nie pracuje się tylko osiem godzin, wszędzie w tzw. wydłużonym dniu pracy, od 6 do 16—17, póki jasno...

Zajrzeliśmy wczoraj na trzy łódzkie place budów.

Blok 101 na ul. Letniej na Kozinach. Dojeżdża się tam rozjechaną i błotnistą Wapienną. Plac budowy rozsadza od wewnątrz starą zabudowę. Do bloku 101 trudno byłoby się dostać „suchą stopą", gdyby nie mróz, który ściął górną warstwę błota. Przed blokiem — ruch i dyskusja.. Okazało się, że w nocy była awaria wodociągów. Przepływająca w nocy przez węże gumowe woda (tak się właśnie budowlani urządzają, by węże nie zamarzały) wskutek awarii, zamarzła w wężach. Kiedy byłam rano na budowie, dopływu wody w ogóle nie było. Zastałam pracowników odmrażających węże.

Zygmunt Krzemiński — operator z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Maszynami Budownictwa mówi o pechu. Czekają więc na wodę; ma być około dwunastej.

W bloku trwają prace tynkarskie. Okazało się, że tynkarze, mieli wczoraj przygotowaną zaprawę. Byleby woda szybko była, inaczej zabraknie zaprawy... Liczy się każda godzina. ŁPBU ma oddać do końca grudnia 800 izb!

Mimo mrozu, trudno przebrnąć przez błoto otaczające bloki przy **ul. Chełmońskiego — plac budowy załogi Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa".** Patrząc na te rozkopy, wyboje, nasłuchawszy się w baraku mistrza — **Kazimierza Renika** „dyskusji" na temat ŁPSiE (instalacje) i własnych kłopotów trudno wyobrazić sobie pierwsze styczniowe kroki lokatorów... Mistrz uważa, że suchą stopą można się będzie jednak dostać do mieszkania. Tak jak do bloku nr 5, którego klucze mają być przekazane w poniedziałek. Ale „piątka" to blok tzw. listopadowy. Co słychać na „grudniowych" — „dziewiątce" i „siódemce"? W bloku 9 pozostało jeszcze malowanie, ułożenie płytek pcv i kosmetyka. W „siódemce" trochę więcej Do końca tygodnia skończą tynkowanie wewnątrz.

Od półtora — dwóch miesięcy załoga pracowała przez wszystkie niedziele — od 6 rano do 16-17. Na tym samym placu montuje się bloki do oddania w roku przyszłym, na dwie zmiany. Plac budowy trudny, wśród starego budownictwa, teren późno wywłaszczony, późno rozebrano stare domy. Ciężko. Pracuje tu 150 osób. Czy zdążą?...

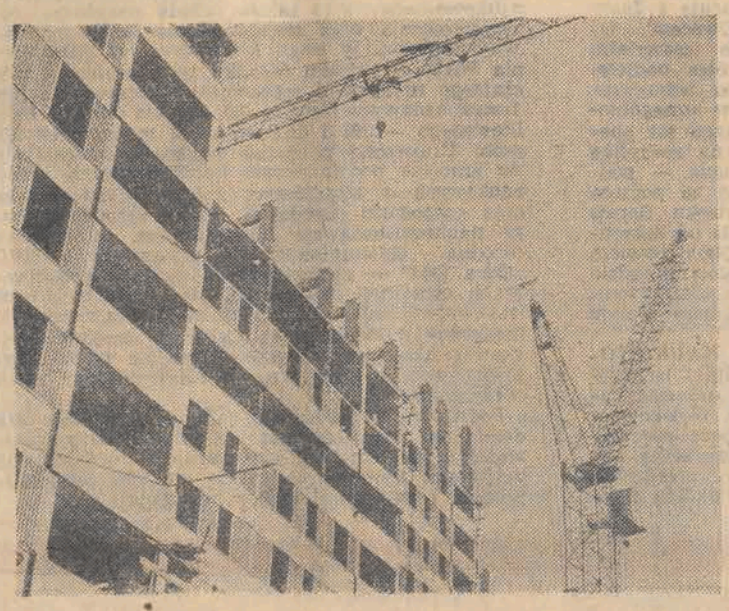

Zygmunt Bednarek z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Uprzemysłowionego dodaje, że mieli teraz wylewać podłoże na 9 i 10 kondygnacji i będą musieli robić po fajrancie, bo blok trzeba oddać.

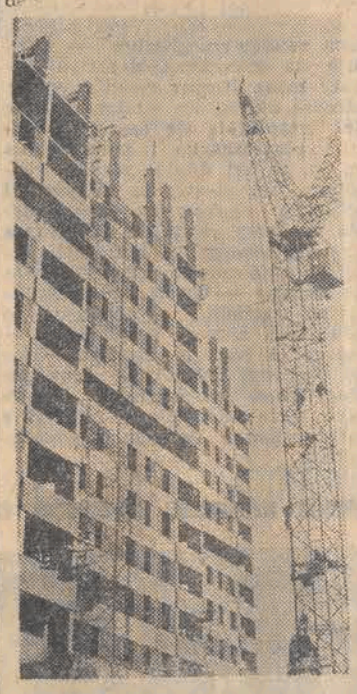

Fot.: A. Wach

Największym placem budowy jest bezspornie Retkinia. Największy i najdalszy, bo pod Lublinkiem, **w trójkącie pomiędzy Maratońską i Projektowaną-III.** Jasnoszare bloki tonące w błocie. Zastępca naczelnego inżyniera **Łódzkiego Kombinatu Budowy Domów — Józef Owczarek** pociesza, że ŁPRI uwijające się na placu zrobi swoje, czyli drogi, dojścia itp. Jest ich ciągle mało. Tyle tylko, żeby przejść, bo projektanci przewidzieli sporo zieleni. Więc to całe błoto, tak teraz rzucające się w oczy, zostanie zamienione w trawniki... Kiedy tylko budowlani wyjdą z tego fragmentu (Retkinia — Zachód — część południowa) zacznie się wożenie czarnoziemu i porządkowanie.

Zanim jednak wyjdą, **muszą oddać 1950 izb.** Ogromnie dużo. Bez przesady można powiedzieć, że od kombinatu zależy tegoroczny plan zjednoczenia. **Ponad 950 budowlanych kończy 9 bloków.** Zaawansowanie jest różne. Od budynków dopiero wewnątrz tynkowanych do takich, gdzie się już maluje i układa płytki pcv. Na szczęście podłoża pod podłogi są już wszędzie wylane, tej najgorszej mokrej roboty już więc nie ma. Można będzie niebawem wyprowadzić ciężki sprzęt i dźwigi.

Józef Owczarek spędza na budowie już czterdziestą drugą niedzielę w tym roku. Słyszę wiele słów o oddaniu i zaangażowaniu pracowników kombinatu. Kto najlepszy? Trudno powiedzieć, ale trudno nie wyliczyć takich brygad, jak montażystów **Ziółkowskiego,** tynkarzy **Ignaczaka,** płytkarzy **Makowskiego** i wielu innych. **AP**

Wysokie odznaczenia państwowe dla kombatantów

W Klubie „ZBoWiD-owca na Widzewie odbyła się uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi zasłużonych kombatantów II wojny światowej. Aktu dekoracji dokonał z-ca przewodniczącego DRN Łódź-Widzew — Wł. KOŁODZIEJ.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Stanisław Brojewski, Antonina Chrzczonowicz i Walentyna Kwaśniewska.**

Krzyż Walecznych — **Jan Nizio.**

Krzyż Partyzancki — **Józef Bancerz, Władysław Bednarek, Janina Gawłowska, Ryszard Gugała, Elżbieta Karwacka, Franciszka Mazurek, Karol Moskwiński, Władysław Rybiński i Zofia Szymańska.**

Srebrny Medal „Zasłużonym na Polu Chwały" — **Adam Gos.**

Brązowy Medal „Zasłużonym na Polu Chwały" — **Leon Misiak.**

Medal Zwycięstwa i Wolności — **Edward Gawłowski i Piotr Książek.** (j. kr.)

Od dziś przedświąteczny kiermasz w Pałacu Sportowym

Dziś, o godz. 11 nastąpi otwarcie wielkiego kiermaszu gwiazdkowego w łódzkim Pałacu Sportowym. W imprezie uczestniczy 13 przedsiębiorstw handlowych, a ich oferta wynosi ok. 26 mln zł. Sprzedaż odbywać się będzie przy 41 stoiskach handlowych.

Na parterze **„Otex"** zorganizuje 8 stoisk, m. in. z dziewiarstwem, bielizną, pończosznictwem, konfekcją (bluzki, spódnice, suknie spodnie), galanterią odzieżową (apaszki, rękawiczki, szale, czapki futrzane i dziane) i z obuwiem (kozaczki, botki, pantofle domowe). Przygotowano także duży wybór obuwia przecenionego. **ZURiT** oferuje gramofony, radioodbiorniki, magnetofony. **ŁPHS** Oddział-Zachód zorganizowało dwa stoiska zaopatrzone w wyroby cukiernicze. **„Stomil"** przygotował dla zmotoryzowanych maty do samochodów „Fiat 125 p" i „126", „Syrena", a także do innych typów. Dla domu przeznaczone są komplety łazienkowe „Koncha" i „Rococo", „łapki" kuchenne, froterki, dywaniki gumowe itp **„Arged"** zorganizował cztery stoiska z kosmetykami, drobnym sprzętem zmechanizowanym dla gospodarstwa domowego i z choinkami. Na trzech stoiskach **„Uniwersalu"** jest odzież dziecięca i młodzieżowa oraz kosmetyki.

Na pierwszym piętrze czynnych będzie siedem stoisk **PHAPiS** z zimowym sprzętem sportowym (narty, kijki, wiązania do nart buty narciarskie, buty z łyżwami do jazdy figurowej, łyżwy saneczkowe, narto-sanki) oraz zabawki w bogatym wyborze. „Cepelia" na trzech stoiskach zaprezentuje artykuły regionalne — sieradzkie, opoczyńskie i łowickie. **Centralna Składnica Harcerska** przygotowała duży wybór zabawek politechnicznych, a **„Ruch"** pocztówki świąteczne także dźwiękowe, kalendarze i książki. Książki znalazły się także na stoiskach **„Domu Książki".** M. in. jest duży wybór pozycji dla dzieci (także lektury szkolne), a dla dorosłych literatura piękna, encyklopedie, różnego rodzaju przewodniki. **Spółdzielczość inwalidzka** sprzedaje dziewiarstwo damskie i odzież niemowlęcą. **PPG** zorganizowało bufet.

Kiermasz trwać będzie do 22 grudnia, sprzedaż codziennie w godz. 11—19 (wejście od ul. Gdańskiej). (k)

25 lat koła PZN w Pabianicach

Już 25 lat działa w Pabianicach koło terenowe Polskiego Związku Niewidomych. Z tej okazji odbyła się ostatnio akademia, w czasie której odznaczeniami honorowymi PZN udekorowano zarówno członków, jak i działaczy innych organizacji współpracujących z pabianickimi niewidomymi. M in. Złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku Niewidomych udekorowano prezydenta m. Pabianic — **St. Fronczaka** i wieloletniego działacza koła PZN — **Fr. Jędrasika.**

Warto powiedzieć, że duszą pabianickiego koła PZN jest p. **Józefa Choińska** — osoba widząca, w której mieszkaniu mieści się biuro koła. Mąż p. Józefy jest niewidomym działaczem koła — sekretarzem zarządu. (now.)

W kilku zdaniach

◆ **„Bawimy się razem"** — impreza rozrywkowa (w programie nauka piosenki) — dziś o godz. 17.30 w Poleskim Domu Kultury (al. 1 Maja 87).

◆ **„Wzgórze Golan"** — to temat kolejnej prelekcji z cyklu „Aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej" — dziś o godz. 18.30 w SDK „Lutnia" (ul. Piotrkowska 243).

◆ **14 grudnia** o godz. 10.30 — odbędzie się zebranie Polskiego Związku Akwarystów, który ma swoją siedzibę w Zakładowym Domu Kultury ŁZPB im. Obrońców Pokoju (ul. Przędzalniana 68). Organizatorzy zapraszają na zebranie członków oraz sympatyków akwarystyki.

◆ **„Polski plakat polityczny"** — na ten temat mówić będzie mgr Irena Kolat — dziś o godz. 18 w Klubie MPiK (ul. Narutowicza 8/10).

◆ **Dzielnicowy Dom Kultury** Łódź-Bałuty zaprasza dziś o godz. 18 do Kina Starych Filmów na projekcję filmu fab. prod. franc. pt. „Okruchy życia".

Projekcję poprzedzi odczyt mgr Z. Machwitza na temat **„Współczesne tendencje filmu francuskiego".**

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	**03**
Straż Pożarna	**08, 666-11, 795-55**
Pogotowie Ratunkowe	**09**
Informacja kolejowa	**655-55, 284-60**
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	**265-96**
Dworzec Północny	**747-20**
Pogotowie wodociągowe	**835-46**
Pogotowie gazowe	**395-85**
Pogotowie Energetyczne:	
Rejonu Północ	**334-31**
Rejonu Południe	**334-28**
dla odbiorców przemysłowych	**609-32 i 245-72**
oświetlenia ulic	**220-89**
Pogotowie ciepłownicze	**253-11**
Centrala informacyjna PKO	**731-82**

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Krakowiacy i górale"

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Turoń"

NOWY — próba generalna „Garbusa". Kasa czynna od 10—19

MAŁA SALA — godz. 20 „Obrona Sokratesa"

JARACZA — godz. 16 „Placówka", 19.30 „Pigmalion" 7.15 — godz. 19.15 „Afery pani Hanki"

MUZYCZNY — godz. 19 „Wesoła wdówka"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Miś Rymcimci"

PINOKIO — godz. 17.30 „Przyjaciel wesołego diabła"

ZIEMI ŁÓDZKIEJ — godz. 19 „Niewolnik"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30. Telewizyjny koncert symfoniczny Nie taki diabeł straszny.. Orkiestra Symfoniczna i Chór PFŁ, dyryguje i prowadzi — H.Czyż. Soliści: Delfina Ambroziak — sopran, Kazimierz Myrlak — tenor. W programie: J. Haydn — Symfonia G-dur nr 92 „Oxfordzka", C. Orff — Catuli carmina.

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul Gdańska nr 13) — godz. 9—19

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności nr 14) godz. 10—17

CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17

EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10—18

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 15—18

SZTUKI (Wieckowskiego nr 36) godz. 11—19

ZOO

czynne od godz. 9 do 15.30 (kasa do 15)

KINA

BAŁTYK — „Zagłada Japonii" jap. od lat 15 godz. 9.45, 12.15, 14.45 „Noce i dnie" cz. I pol. od lat 15 godz 17.15, 20

IWANOWO — „Nie ujdzie ci to płazem" franc. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

LUTNIA — „Piaf" franc. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, „Bractwo kurkowe" godz. 17.30, 19.30

POLONIA — „Samotny detektyw Mc Q" USA od lat 15, godz. 10 12.15, 14.30, „Noce i dnie" cz. II pol. od lat 15, godz. 17, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Zbrodnia pod błękitną gwiazdą" czech. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WISŁA — „Zaklęte rewiry" pol. od lat 15 godz. 9.30, 11.30, 13.45 (godz. 16, 18.30 — seanse zamknięte)

WŁÓKNIARZ — „Zagłada Japonii" jap. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Noce i dnie" cz. I pol. od lat 15 godz. 9.30, 17, „Noce i dnie" cz. II godz. 12, 14.30, 19.30

ZACHĘTA — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" (A) radz. wł. b/o godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ŁDK — „Wielka noc i wielki dzień" czeski od lat 15 godz. 15.15, „Synowie szeryfa" USA. od lat 15 godz. 17.30. (20 DKF)

STYLOWY — „Rzym" (B) wł. od lat 18 godz. 15.30, 17.45. Projekcja DKF — godz. 20

STUDIO — „Złoto dla zuchwałych" USA, b/o godz. 14.30, 17.15, „Nie będę cię kochać" (A) pol. od lat 15, godz. 20

GDYNIA — „Królewskie marzenie" (B) USA. od lat 15 godz. 14, „Złota wdówka" franc. od lat 18 godz. 10, 12, 16, 18, 20

TATRY — „Czterej pancerni i pies" cz. III (A) pol. b/o godz. 11.30, 13.30, 15.30, „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód" (A) radz. b/o godz. 9.30, 17.30, 19.30

DKM — „Szczury Paryża" fr. godz. 16, 18, 20

ENERGETYK — „Mr Majestyk" (USA) od lat 15 godz. 17, 19

KOLEJARZ — „Jeremiah Johnson" USA od lat 15 godz. 16, 18

MŁODA GWARDIA — „Pamiętne lato" (A) radz. b/o godz. 10, 12, 14. Zestaw krótkometrażowy I — „Polska naszych dni" godz. 16. Zestaw krótkometrażowy II — „Łódź wczoraj i dziś" godz. 17, „Ostatni wiosenny śnieg" (B) wł. od lat 15 godz. 18, 20

MUZA — „Był sobie drozd" (A) radz. b/o godz. 15.45, „Lady Caroline Lamb" ang. od lat 15 godz. 17.45, 20

OKA — „Mania wielkości" fr. godz. 10, 15, 17.30, 20 „Romanca o zakochanych" radz. od lat 15 godz. 12.30.

POLESIE — „Ucieczka przez pustynię" franc. od lat 15 godz. 17, 19.15

POPULARNE — „Ja i mój pies" radz. godz. 16.45, „Absolwent" USA od lat 18 godz. 18.30

1 MAJA — „Ulzana — wódz Apaczów" NRD b/o godz. 15.30, „Dziewczyna inna niż wszystkie" ang. od lat 18 godz. 17.30, 19.30

HALKA — „Słodki dom" belg. od lat 15 godz. 19.30, „Boy Friend" (B) ang. b/o godz. 17.15

PIONIER — „Joe Kidd" USA, od lat 15, godz. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30

POKÓJ — „Dziewczyna na miotle" (B) czech. b/o godz. 15.30, „Dziewczyna szuka szczęścia" ang. od lat 15 godz. 17.30, 19.30

REKORD — „Yuriko — moja miłość" (A) radz. b/o godz. 15, „El Dorado" USA b/o godz. 17.15, 19.30

ROMA — „Pies za burtą" (A) radz. b/o godz. 10, 12, 14, „Wielki Gatsby" USA od lat 15 godz. 16, 19

STOKI — „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej" USA b/o godz. 15.30, 17.30, „W te dni przedwiosenne" (A) pol. od lat 15 godz. 19.30

ŚWIT — „No i co doktorku" USA, b/o godz. 15, 17.15, 19.30

SOJUSZ — „Wążżżż" od lat 15, godz. 16.30, 18.45

* ✦ *

PABIANICE — MAZUR — „Blokada" radz. godz. 15, 17.30, 20 ROBOTNIK — „Moja wojna, moja miłość" pol. „Słoneczniki" wł. godz. 15, 17, 19

ZGIERZ — **PRZYJAŹŃ** — „Opadły liście z drzew" pol. g. 16, 18, 20, WŁÓKNIARZ — „Śmiercionośny ładunek" USA godz. 16, 18, 20

DYŻURY APTEK

Zgierska 146, Narutowicza 42, Piotrkowska 225 (boks), Lutomierska 146 (boks), Dąbrowskiego 89, Armii Czerwonej 9/11, Obr. Stalingradu 15

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Szpital im. H. Jordana — dzielnica Bałuty

Szpital im. Madurowicza — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Górna z Poradni K. Przybyszewskiego 32

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna z Poradni K. ul. Odrzańska, Cieszkowskiego Lokatorska, Rzgowska

Instytut Pol.-Gin. AM — Położnictwo (Sterlinga 13) Ginekologia (Curie-Skłodowskiej 15) — dzielnica Śródmieście oraz z dzielnicy Górna, Poradnia K — ul Felińskiego i Zapolskiej

Szpital im. Curie-Skłodowskiej w Zgierzu, ul Parzęczewska — Konstantynów, miasto i gmina Aleksandrów oraz gminy Nowosolna, Andrespol, Brójce

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu, ul Dubois 17 — miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, gmina Parzęczew

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach ul. Szpitalna 2 — miasto i gmina Pabianice oraz gmina Ksawerów i Rzgów

Szpital Miejski w Głownie — ul Wojska Polskiego 32, gmina i miasto Głowno i gmina i miasto Stryków

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/3), Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61), Polesie — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137 tel. 666-66.

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta cała dobę.

W NASZYM REFLEKTORZE

Odpowiedź z nadzieją

MPK odpowiada na notatkę z 14 listopada pt. „Prośba pod adresem MPK":

„...uprzejmie informujemy, że nie widzimy możliwości zwiększenia składów pociągów linii „16" Pociągi w składach 3-wagonowych kursują na najbardziej obciążonych trasach, m. in. na liniach „8" i „14". Dalszą rezerwą wozów nie dysponujemy. Jednocześnie informujemy, że w rejon osiedla Zgierska - Stefana zamierzamy skierować jeszcze jedną linię tramwajową. Będzie to możliwe po spodziewanym wycofaniu części taboru z linii podmiejskich.

Na regularność kursowania autobusów linii „C" zwrócimy szczególną uwagę".

Osiem miesięcy!

Krótki list lokatorów VII klatki bloku spółdzielni „Lokator" przy ul. Strycharskiej 14/18:

„Chcielibyśmy się dowiedzieć, kiedy wreszcie będziemy mogli skorzystać z pralni i suszarni. Od połowy kwietnia blok jest zasiedlony i przez osiem miesięcy bieliznę musimy suszyć w mieszkaniach Na prośby lokatorów, choćby tylko o klucz do suszarni, kierownik administracji przy ul. Gagarina odpowiada zdecydowanie: „nie dam!", nie siląc się nawet na wyjaśnienie, dlaczego ta skandaliczna sytuacja trwa tak długo i kiedy wreszcie się skończy".

Lokatorzy

Bez Whiteoaków

„Do bloku 252 przy ul. S. Alliende 15 na Retkini wprowadziliśmy się 12 listopada. Natychmiast włączyliśmy telewizory i wtedy okazało się, że nasza antena zbiorcza na dachu nie jest podłączona. Do dziś na ekranach mamy tylko śnieżek. Znamy winowajcę — niestety, wszelkie interwencje nie dają skutku A my chcemy oglądać Whiteoaków z Jalny, bo podobno jest to całkiem udany serial".

Marek Trębaczyk

Tylko pies?...

„Byłam ostatnio świadkiem bardzo przykrej sceny: jadąc tramwajem linii „42" do Tuszyna zobaczyłam jak na przystanku Poddębina wsiedli kobieta i mężczyzna, a zaraz za nimi wskoczył mały piesek. Gdy kobieta spostrzegła jego obecność, natychmiast — w biegu! — poleciła mężczyźnie wyrzucić psa z tramwaju, co się zresztą od razu stało.

Jedna z pasażerek zwróciła pasażerce uwagę, że był to czyn niegodny człowieka — zaraz potem otrzymała odpowiedź, że przecież „to tylko pies". Myślę, że pasażerka, która tak łatwo wydaje takie wyroki, powinna przyjść czasem na prelekcje organizowane przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami".

J. M.
(członkini TOZ w Łodzi)

W NASZYM REFLEKTORZE

„Dziennik Popularny" 90-103 Łódź ul Piotrkowska 96, tel. 337-47 i 341-10 czynne w godz. 10—12.

Piszcie do nas, a w pilnych sprawach telefonujcie.

KLĘSKA KTÓREJ MOŻNA BYŁO UNIKNĄĆ

8 grudnia 1941 r. o godz. 5 rano premier Japonii — Tojo wznosił modły dziękczynne z okazji pomyślnego rozpoczęcia wojny, a doradca cesarza Hirochito i kanclerz tajnej pieczęci, markiz Koichi Kido dziękował Bogu za „uczynienie niemożliwego możliwym". Powodem radości obu dygnitarzy było zaskakujące uderzenie lotnictwa japońskiego na amerykańską bazę Pearl Harbour na Hawajach, które olśniewającym sukcesem zapoczątkowało wojnę ze Stanami Zjednoczonymi. Na dnie basenu portowego spoczywały 3 zatopione amerykańskie okręty liniowe: „Arizona", „California", „West Virginia" oraz stawiacz min „Oglala". Przewrócone i pokiereszowane leżały — okręt liniowy „Oklahoma" i okręt liniowy — cel „Utah". Ponadto uszkodzenia odniosły 4 dalsze okręty liniowe: „Marynaland", „Nevada", „Pensylwania", „Tennessee", 3 krążowniki, 4 niszczyciele oraz 3 jednostki pomocnicze. Sponad 300 samolotów stacjonujących na wyspie ocalało zaledwie 47. W ciągu trwającego zaledwie 95 min. ataku lotniczego flota USA straciła 2403 zabitych i 1178 rannych. Była to — jak piszą historycy — największa porażka morska USA

Hiobowe wieści z Pearl Harbour wywołały olbrzymi szok w Stanach Zjednoczonych. Wzburzenie społeczeństwa było tak znaczne, że już w 11 dni po tragedii, prezydent Roosevelt powołał specjalną komisję do zbadania przyczyn klęski. Na czele komisji stanął sędzia federalny — Roberts.

Komisja stwierdziła, że jeszcze 20 stycznia 1941 r. w związku z zaostrzeniem się stosunków między USA i Japonią głównodowodzący Marynarki Wojennej USA zwracał uwagę na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa eskadrze okrętów Floty Pacyfiku w Pearl Harbour. W swym meldunku wyrażał pogląd, że w wypadku rozpoczęcia wojny przez Japonię, działania wojenne rozpoczną się, prawdopodobnie, od uderzenia na bazę morską i lotniczą na Hawajach.

W odpowiedzi na ten meldunek głównodowodzący US Army w czasie specjalnej narady przedstawił plan obrony Wysp Hawajskich siłami wojsk lądowych i floty oraz zarządził przeprowadzenie serii manewrów.

27 listopada 1941 r. Waszyngton poinformował dowódcę wojsk lądowych na Hawajach, że rozmowy japońsko-amerykańskie zostały prawie całkowicie zerwane i że trudno liczyć na ich wznowienie. Uprzedzono go jednocześnie o tym, że Japonia w każdej chwili może rozpocząć działania wojenne.

Na 80 minut przed japońskim atakiem dowódcy wojsk lądowych i floty na Hawajach zostali uprzedzeni o możliwości całkowitego zerwania pertraktacji.

Raport komisji Robertsa stwierdzał, że dowódca wojsk na Hawajach podjął szereg kroków w celu przeciwdziałania dywersji japońskiej.

Jednakże z powodu nieporozumienia, wynikłego podczas przekazywania rozkazów z Pentagonu na Hawaje zamysł instrukcji, z 27 listopada został zrozumiany nieprawidłowo i dlatego plan obrony wyspy wspólnymi siłami wojsk lądowych i floty nie został urzeczywistniony.

Rozpoznanie floty amerykańskiej stwierdziło, że w dniu 1 grudnia 1941 r. główne siły floty japońskiej wraz z lotniskowcami znajdowały się na wodach japońskich. Meldunek ten był całkowicie błędny. W tym czasie bowiem okręty grupy uderzeniowej wiceadmirała Chuichi Nagumo znajdowały się już na Pacyfiku i szły kursem na Hawaje.

Amerykańska stacja radiolokacyjna na wyspie Oahu na godzinę przed napaścią wykryła w odległości 130 mil na północny wschód grupę samolotów. Meldunek o tym fakcie odebrał niedoświadczony porucznik, który był pewien, że są to własne maszyny. Dlatego też żadnych środków nie zastosowano.

WOJCIECH WILCZEK

Dla nauki i praktyki lekarskiej

Badacze w mundurach

Co roku absolwenci Wojskowej Akademii Medycznej, opuszczający mury uczelni, biorą na swoje barki odpowiedzialność za zdrowie żołnierzy. Przejmują pomoc lekarską w jednostkach wojsk lądowych, lotniczych, marynarki wojennej. Wojskowa Akademia Medyczna obok kształcenia pełnowartościowych kadr medycznych, jak każda wyższa uczelnia w kraju, prowadzi również na szeroką skalę zakrojoną działalność naukowo-badawczą, nastawioną głównie na problematykę wojskowo-medyczną.

Poza pracami bezpośrednio związanymi z potrzebami wojska, wiele badań obliczonych jest na rozwiązywanie problemów ważnych dla całej gospodarki narodowej. Działalność naukową WAM można podzielić na dwie grupy. 50 proc prowadzonych badań ma na uwadze wyłącznie obronność kraju i potrzeby wojska, drugie 50 proc., aczkolwiek nie traci z oczu spraw mających znaczenie dla wojska, obejmuje również problemy ważne dla całej gospodarki narodowej.

Badania na rzecz gospodarki narodowej przybierają przede wszystkim postać ekspertyz. Bardzo duży udział mają wśród nich ekspertyzy związane z zanieczyszczeniem środowiska człowieka, prowadzone przez zakład biologii, mający na tym polu bardzo duże osiągnięcia.

Zakład biologii zajmuje się związkami pomiędzy stopniem dewastacji środowiska a zdrowiem człowieka, m. in. wnikliwie badając wody naszych rzek. **BADANIA WÓD BZURY** z okolic Zgierza pozwoliły ustalić, jak dalece intensywnego zastrzyku świeżej wody wymaga ta rzeka, aby przywrócić w niej życie zamarłe na skutek ścieków przemysłowych. W ramach współpracy z Instytutem Przemysłu Organicznego zakład bada gleby poddawane zabiegom sztucznego nawożenia, m. in. również z samolotów.

WAM współpracuje ściśle z wieloma instytucjami naukowo-badawczymi całego kraju, zarówno mającymi charakter cywilny jak i wojskowy.

Klinika chirurgii urazowej współpracuje z Instytutem Przemysłu Włókienniczego. Owocem tej współpracy jest opracowanie nowego materiału, którego produkcja zostanie już wkrótce podjęta. Nowa, nazwijmy to **„TKANINA"** do jednorazowego użytku, przeznaczona zostanie w szczególności na odzież dla personelu medycznego sal operacyjnych. Odzież ta — ze względu na specyfikę materiału, z którego zostanie wykonana — poddawana będzie sterylizacji radiacyjnej za pomocą źródła kobaltu lub akceleratora w Świerku. Barwa nowych ubiorów będzie nieco odbiegała od dotychczasowych naszych przyzwyczajeń. Obok bowiem tradycyjnej bieli równie częstym kolorem będzie jasny seledyn i ciemny niebieski. Jak stwierdzono, te właśnie barwy mają najbardziej kojący wpływ na pacjentów.

Inny **PRZYKŁAD WSPÓŁPRACY NAUKOWO-BADAWCZEJ** można przytoczyć z kliniki laryngologicznej, która współpracuje — w zakresie badań nad ośrodkami równowagi — z Wojskowym Instytutem Medycyny Lotniczej. Wysoce specjalistyczne badania kliniki umożliwia nowoczesna aparatura badawcza, a wśród niej tzw. urządzenie Greinera; wahadłowy fotel do badań układu równowagi oraz reakcji na ruchome bodźce dźwiękowe.

Kliniki akademii z roku na rok wyposażane są w coraz to bardziej nowoczesną aparaturę. Wprowadzenie systemu telewizyjnego w klinice laryngologicznej umożliwiło studentom obserwację skomplikowanych, prowadzonych pod mikroskopem operacji ucha i krtani. Klinika WAM jest w pełni przygotowana do prowadzenia operacji na sercu. Ostatnio otrzymała aparat „Minograf" niezbędny do tego typu operacji. Salę pooperacyjną I kliniki chirurgicznej wyposażono w komplet elektrycznie sterowanych łóżek wielopozycyjnych typu Egerton. Nowym nabytkiem jest też aparat fotograficzny do zdjęć dna oka. Wymieniona aparatura służy wielorakim celom, w różnym stopniu naukowo-badawczym, jak i dydaktycznym pomagając w kształceniu na wysokim poziomie kadr medycznych, a poza tym wzbogaca metody operacyjne.

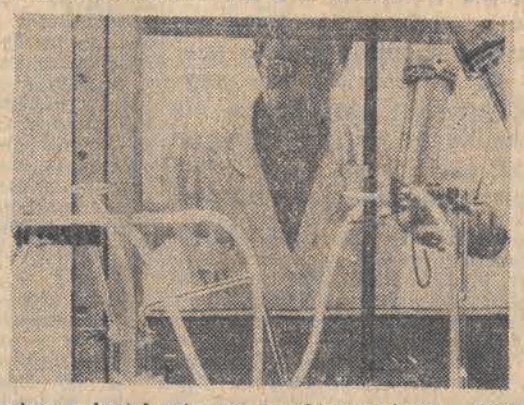

Wiadomo, że sprawność i efektywność działania naukowo-badawczego zależą przede wszystkim od przygotowania oraz zaangażowania kadry naukowo-badawczej. W ciągu kilkunastu już lat istnienia WAM w łódzkim ośrodku tytuł profesora zwyczajnego uzyskało 6 pracowników naukowych, profesora nadzwyczajnego — 35, stopnie doktora habilitowanego — 101 i doktora nauk medycznych 425 osób. Utworzono potencjał naukowy pozwalający na ambitne podejmowanie kompleksowych badań naukowych o zasadniczym znaczeniu dla wojska oraz gospodarki narodowej. Plany rozbudowy bazy naukowo-badawczej obejmują m. in. budowę ośrodka obliczeniowego — w oparciu o EMC „Odra 1305" — zorganizowanie czterech podstawowych ośrodków naukowych, mianowicie: badań podstawowych, badań klinicznych, medycyny wojskowej medycyny doświadczalnej. Cały ten dorobek Wojskowej Akademii Medycznej jest nie tylko wizytówką wojska, lecz również całej polskiej myśli medycznej.

Podstawowym zadaniem, jakie stawia sobie akademia na przyszłość, jest nie tylko podejmowanie ważkiej problematyki, ale również inspirowanie wdrażania wyników badań do praktyki całej gospodarki i wojskowej służby medycznej.

Jupiter wygasłym słońcem?

Ciekawą hipotezę, zakładającą, że Jupiter jest drugim wygasłym słońcem, które przed miliardami lat płonęło w podwójnym systemie, wysunął ostatnio leningradzki astronom dr E. M. Drobiszewskij, członek Akademii Nauk ZSRR. Jego hipoteza — poparta matematycznymi wyliczeniami — zakłada możliwość istnienia w początkowej fazie formowania się naszego systemu 2 gwiazd, a nie jednej — co jest znacznie częstszym zjawiskiem w kosmosie — i stopniowego wygasania jednej z nich, którą jest właśnie Jupiter.

Ostatnie obserwacje tej planety o ogromnej masie, wykazały, że wypromieniowuje ona w przestrzeń znacznie więcej ciepła, niż otrzymuje go z promieni słonecznych. Wprawdzie, zdaniem naukowców, nie jest to koronny dowód dawnej funkcji Jupitera, istnieje bowiem możliwość zachodzenia wewnątrz planety, bądź to intensywnych procesów nuklearnych, bądź też kurczenia się i przekształcania energii grawitacyjnej w ciepło Niemniej — a co do tego astrofizycy są zgodni — hipotezy, że Jupiter jest stygnącym słońcem, nie można wykluczyć z uwagi na jego wielką masę, niewiele mniejszą od tej, która jest nieodzowna do takiego rozżarzenia się materii, jakie ma miejsce na Słońcu.

Niezwykle ciekawe wywody — przedstawione przez radzieckiego naukowca w angielskim miesięczniku naukowym „Nature" — wskazują na prawdopodobieństwo utraty przez Jupiter części masy na korzyść Słońca we wczesnym okresie formowania się naszego systemu planetarnego i powstawania m. in. na tej drodze planet. Hipoteza jest niezwykle ciekawa i pobudziła naukowców do zwrócenia większej uwagi na największą planetę naszego układu. Jeśli hipoteza radzieckiego uczonego okaże się słuszna — trzeba będzie gruntownie zmienić wyobrażenia o powstaniu nowego systemu słonecznego. A badanie Jupitera — jako wygasłej gwiazdy — przy pomocy sond kosmicznych dostarczyć może kosmologii niezwykle interesujących danych o wszechświecie.

Samochody z herbem województwa

Trzy litery cztery cyfry

Oto pytanie za dwa punkty: jaki przedmiot posiadać musi całkowicie sprawny samochód, by można nim było wyjechać na ulicę? Oczywiście — tablice rejestracyjne, zawierające informacje o właścicielu i o obszarze. Ponieważ zmienił się podział administracyjny kraju — zmienić się też musi kod, według którego wypełniano te tablice. A ponieważ cała ta robota właściwie dobiegła końca — projekty znajdują się w ocenie u wojewodów — i interesują kilka milionów osób informacje o obecnych propozycjach połączyć warto z uwagami o problemach, jakim musieli stawić czoła rzeczoznawcy.

Każda klasyfikacja czyniona z myślą o praktycznym zastosowaniu wymaga skrzyżowania logiki z techniką. Ustalając sposób znakowania samochodów, trzeba się liczyć z tym, by symbole umożliwiały łatwą, szybką i dokładną identyfikację nie tylko dla celów porządkowych — w przypadku naruszenia przepisów, ale i badawczych, np. dla określenia, według zapisu tablic rejestracyjnych, kierunku przewozów towarowych i osobowych, natężenia ruchu na szlakach, wyboru drogi między odległymi punktami, przejazdów urlopowych i kilkudziesięciu innych cech, które specjalista łatwo ustali, posługując się komputerem i metodami statystycznymi.

Stary kod został zdezaktualizowany; nowy powinien podołać tym wymaganiom, rozwiązując kłopoty — spośród których pierwszy rzuca się w oczy każdemu, po chwili refleksji: jak obdzielić **czterdzieści dziewięć** województw literami alfabetu, bo przecież ponumerowanie (np. warszawskie — 29), mija się całkowicie z celem i z sensem?

Autorzy propozycji opowiedzieli się za trzyliterowymi łatwo czytelnymi skrótami, kojarzącymi się z odpowiednim województwem, z tym, że trzecia litera w tym członie oznaczać może duże miasto lub serię rejestracyjną. Według tej reguły „Fiat", „Trabant", czy „Jelcz" z Gliwic, otrzyma oznaczenie KAG, w którym zarówno „KA" — jak katowickie, jak „G", jak Gliwice, są całkowicie przejrzyste. W ten sposób odróżnić można też tarnowskie od tarnobrzeskiego itd. Pierwsza, trzyliterowa część kodu pozwoli więc na stosunkowo łatwe zlokalizowanie — nawet przy pełnej prędkości jazdy — obszaru, z którego pochodzi wóz osobowy, ciężarowy, czy autobus. Natomiast do identyfikacji właściciela posłuży kombinacja czterech cyfr. Tak więc nowe tablice posiadać będą oznaczenia trzyliterowe, umieszczane — jak to przyjęto w projektach przedłożonych do akceptacji — zawsze przed lub ponad cyframi. Ponadto o właścicielu i pojeździe informować też będzie tło tarczy: czarne — dla pojazdów zwykłych użytkowników, niebieskie — dla dyplomatów, zielone — dla cudzoziemców, czerwone — dla wozów na próbie. Na tym tle umieszczane będą białe litery i cyfry.

Poza walorami identyfikacyjnymi zadbano — jak to wynika z przedstawionych modeli nowych tablic — o poprawę czytelności znaków i osiągnięto zadowalające, przynajmniej na wzorach, wyniki. Nowe tablice są czytelniejsze od dotychczasowych, a to zarówno dzięki lepszemu liternictwu, jak i jakości wykonania samych tarcz i napisów, oraz wskutek racjonalnego doboru tła. Niewątpliwy z tego pożytek przy wszystkich sytuacjach konfliktowych — nowe znaki powinny się stać czynnikiem wzmacniającym ład i porządek na drogach — jak też przy wszelkich badaniach ruchu. Oczywiście, ideałem byłoby, gdyby udało się doprowadzić lokalizację do dzielnicy i gminy, ale wówczas niewątpliwie straciłaby na tym czytelność kodu.

I jeszcze jedno: tablica staje się dokumentem równie ważnym, jak dowód rejestracyjny.

Cały ten projekt wprowadzenia tablic o czterech barwach tła, trzech literach i czterech cyfrach, jedną tylko budzi refleksję: chodzi o jakość wykonania. Jeśli bowiem nowe oznaczenia wykonywać się będzie starą metodą, na starych materiałach, jeśli posiadacze wozów otrzymywać będą prymitywnie malowane, topornie przygotowane blachy, rdzewiejące natychmiast po założeniu, to cały ten zabieg — tak ważny dla porządku i bezpieczeństwa — minie się z celem. Barwny herb województwa, naniesiony według obecnej „technologii" przypominać będzie plamę — i to tylko do pierwszego deszczu. W resorcie komunikacji dostrzegają to niebezpieczeństwo i dlatego postanowiono znaleźć j e d n e g o producenta, który podołałby wszystkim wymaganiom i zapewnił właściwą jakość wykonania, to jest plastykowe litery, cyfry i symbole na metalowym podkładzie, dobrze chronionym przed korozją. Może podejmie się tej roboty jedna z dużych warszawskich spółdzielni? W końcu jest to zajęcie stałe i bardzo godziwe z roczną produkcją czterystu tysięcy tablic, dwustu tysięcy dla nowych wozów, dwustu — na wymianę.

Projekt, skoro tylko zyska aprobatę wojewodów, skieruje się do produkcji. Na początek nowo rejestrowane pojazdy, a stopniowo — wszystkie otrzymają nowe dowody tożsamości.

CZY PIŁKA nożna może stać się nową religią?

Twierdząco na to pytanie odpowiada profesor Uniwersytetu w Yorku (Anglia) Robert Coles w książce pt. „A Sociological Year of Religion" („Socjologiczny Rocznik o Religii").

Autor opiera się na definicji religii, jako „jednoczącego ludzi systemu wiary i praktyk złączonych w jednej społeczności", wskazując na przykładzie futbolu angielskiego, że nabiera on coraz więcej cech odpowiadających tej definicji.

Anglicy w przytłaczającej większości są zaprzysięgłymi kibicami piłkarskimi, przy czym do legendy należą już dzisiaj czasy, kiedy kierowali się w swoich sympatiach dla poszczególnych drużyn zasadami dżentelmeńskimi nazwanymi niegdyś popularnie „fair play".

Dzisiejszy kibic angielski pragnie wygrania swojej drużyny za wszelką cenę, nawet przy użyciu niedozwolonych chwytów. Gracze dostosowując się do tych wymagań, inscenizują na boiskach wręcz aktorskie sceny: przewracania się, rzekomego bólu, krzyków i obejmowania się w razie sukcesu.

Tego rodzaju widowiska — zdaniem Colesa — nabierają wszelkich cech misterium religijnego, w którym piłka jest czymś w rodzaju boga, kapłanami jej są gracze, a tłumy widzów wiernymi.

„Obserwując mecz pomiędzy Leeds United i Chelsea — pisze autor książki — nauczyłem się indentyfikować z losami swojej drużyny Leeds United. Ich losy stały się moimi losami, ich rozczarowania odczuwałem z tą samą siłą z jaką oni je odczuwali".

W innym miejscu autor pisze: „Kompletna identyfikacja widza z graczem stają się w miarę gry przeżyciem i doświadczeniem religijnym. Gdy tłumy śpiewają „wygraliśmy puchar" albo „jesteśmy zwycięzcami" jest to zwycięstwem nie tylko drużyny, ale nas wszystkich jej wyznawców jednocześnie".

Czytamy dalej: „Jako nowoczesny ekwiwalent ruchu religijnego, futbol dzisiejszy wymaga również od swoich widzów — wyznawców ich entuzjazmu i ich czasu i pieniędzy. To religijne podejście do futbolu różni dzisiejszych jego wyznawców od zwolenników tej gry w dawnych czasach. Dla minionych generacji piłka nożna była rozrywką, dla obecnej jest religią, a jej gracze są świętymi".

Przedstawiam te rozważania naszym kibicom sportowym do oceny. (mż)

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „WÓLCZANKA"
w Łodzi, ul. Wólczańska 243

OGŁASZAJĄ

ZAPISY UCZNIÓW DO KLASY PIERWSZEJ,
powstającej przy Zakładzie Zasadniczej Szkoły Odzieżowej

w zawodzie krawiec odzieży lekkiej.

Nauka trwać będzie 2 lata. Rozpoczęcie nauki od lutego 1976 roku. W okresie nauki uczniowie otrzymywać będą wynagrodzenie w wysokości:

w I roku nauki — 300 zł,
w II roku nauki — 480 zł.

Szkoła nie posiada internatu.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej. Po ukończeniu nauki absolwenci mają zapewnioną pracę w przedsiębiorstwie i możliwość dalszej nauki w technikum odzieżowym

4545-k

Nieruchomości

GOSPODARSTWO hodowlane, okolice Łodzi zamienię na podwarszawskie — sprzedam. Oferty „427359" Biuro Ogłoszeń Warszawa, Poznańska 38 4550 k

PILNIE sprzedam dom jednorodzinny — 3 pokoje wolne. Pabianice, Karniszewicka 106 22217 g

SPRZEDAM działkę budowlaną 1.250 m w Tuszyn-Lesie Oferty „22183" Prasa, Piotrkowska 96

DOM wyłączony spod kwaterunku sprzedam. Po kupnie parter wolny. Oglądać w każdą niedzielę. Pabianice, Żeromskiego 28 22194 g

KUPIĘ dom jednorodzinny, murowany w Łodzi lub okolicy. Oferty „22212" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ parcelę lub dom do remontu w dzielnicy Sikawa — Stoki. Oferty „22494" Prasa, Piotrkowska 96

WYNAJMĘ, kupię garaż albo plac na ustawienie garażu — Widzew. Tel. 659-38, po 16 22502 g

POSZUKUJĘ garażu lub działki pod garaż składany. Okolice Śląskiej — Zapolskiej. Oferty „22486" Prasa, Piotrkowska 96

PILNIE sprzedam dom i działkę ziemi. Wiadomość Zgierz, Dubois 23/1 22481 g

SPRZEDAM tanio gospodarstwo rolne 12 ha. Czupryński, Włodzimierzów, Polna 9, woj. Piotrków Tryb. 22434 g

Lokale

POKOJU z niekrępującym wejściem poszukuję. Oferty „22444" Prasa, Piotrkowska 96

M-2 własnościowe w Łodzi kupię. Oferty „22452" Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓDŹ — centrum M-2 spłacone sprzedam. — Oferty „22428" Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY rzemieślnik kupi lub wynajmie pokój. Oferty „22426" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ garażu najchętniej w śródmieściu. Łódź, Kilińskiego 46 m. 9, Jan Fronczak 22398 g

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego pokoju na rok. Płatne z góry. Oferty „22368" Prasa, Piotrkowska 96

PRACUJĄCY poszukuje mieszkania z niekrępującym wejściem w śródmieściu lub Polesie. Oferty „22367" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „22477" Prasa Piotrkowska 96

PRZYJMĘ starszą panią na mieszkanie. Janina Kotynia, Łódź, Kilińskiego 180—28 22198 g

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze M-3 w Krakowie na równorzędne w Łodzi. Oferty „22254" Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia, telefon, kwaterunkowe, zamienię na podobne lub pokój, kuchnia w okolicy Kurak. Tel. 404-04, po 16 2203 g

DWA małe pokoje, kuchnia, 39 m, bloki kwaterunkowe, zamienię na 3 pokoje, kuchnia, bloki kwaterunkowe lub spółdzielcze. Tel. 850-54 od godz. 16 22257 g

POKÓJ umeblowany wynajmę osobie samotnej. Osiedle — Dąbrowa Gersona 5—40 22499 g

KATOWICE — M-3 lub M-4 zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „22495" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ zaraz kawalerkę M-2 lub M-3 — Oferty „22491" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ na mieszkanie pracującą na dzień. Kowieńska 9 m. 16 22464 g

DWA pokoje, kuchnia przedpokój, częściowe wygody, II piętro — zamienię na M-3. Oferty „22463" Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju nie umeblowanego. Oferty „22483" Prasa, Piotrkowska 96

DWAJ cudzoziemcy poszukują mieszkania z wszystkimi wygodami (okolice ul. Kopcińskiego). Oferty „22482" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ mieszkanie własnościowe. Tel. 51-51-30 22448 g

POKÓJ z kuchnią, bloki, centrum, własnościowe — spłacone sprzedam. Oferty „22435" Prasa, Piotrkowska 96

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ dewizkę złotą. Tel. 51-18-31 22369 g

KUPIĘ bony. Tel. 311-34, po 16 22389 g

KUPIĘ klawiaturę od pianina lub fortepianu, może być uszkodzona. Oferty „22461" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM aparat „Praktica IV", cena 3.000, teleobiektyw nowy „Pentacon 500 mm" do Praktiki, Praktisixa, cena 8.000, tel. 322-15 22415 g

KALKULATOR wielodziałaniowy tanio sprzedam. Tel. 52-06-36 22445 g

SPRZEDAM tanio strzelnicę drewnianą, składaną przeznaczoną do rozbiórki. Nadaje się na domek campingowy, garaż, pomieszczenie gospodarcze. Rzgowska 74 22441 g

SPRZEDAM pistolety sportowe — wiatrówki, Mazurowski, Zduńska Wola, ul. Kościelna 6, tel. 80-34 22442 g

PALMĘ „kentię" — tanio sprzedam. Tel. 629-09 godz. 7.30—15, Wójcik 22427 g

FUTRO czarne łapki karakułowe, kołnierz z norki, nowe — sprzedam. Telefon 16-90-08 po 17 22429 g

SPRZEDAM pelisę męską, małą lodówkę, domofon. Tel. 51-22-17 po 16 22394 g

SPRZEDAM magiel elektryczny Łódź, Kilińskiego 144 22390 g

SPRZEDAM nowy fotoaparat „Praktica LLC" i maszynę do pisania walizkową „Erica" (mała czcionka). Telefon 737-52

PELISĘ na piżmowcach, jesionkę męską, półgolf włoski, inne — sprzedam. Tel. 859-22 22395 g

BONY odstąpię, sprowadzę maszynę lub inne urządzenie. Oferty „22388" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM owczarka niemieckiego — sukę, rodowodową półtoraroczną. — Przyborowskiego 17—40 22196 g

MAGNETOFON MAG-59 M sprzedam. Targowa 19 m. 2, po 16 22230 g

SPRZEDAM dobermany — rodzice medaliści wystaw międzynarodowych. Łódź, Krzemieniecka 24 m. 48

SPRZEDAM cegielnię zmechanizowaną. Oferty „22210" Prasa, Piotrkowska 96

ROŻEN domowy węgierski (na gwarancji) sprzedam. Świerczewskiego 27—13 22213 g

SPRZEDAM minikalkulator marki Hewlett Packard z zasilaczem, 40 operacji, wszystkie funkcje w stopniach i radianach, pamięć 14 pkt. świetlnych, fabrycznie nowy. Wycena eksperta 38.000, cena sprzedaży 30.000. Tel. 318-33, godz. 19—20 22258 g

MEBLE ze Swarzędza — sprzedam. Oferty „22277" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM 2 telewizory, cena 2.500 i 1.000, klosze do żyrandola 15 zł. Prawa 21 a 22469 g

KALKULATOR wielodziałaniowy sprzedam. Promińskiego 42 m. 43 po 18 22462 g

OBORNIK koński pod pieczarki sprzedam. Tuszyn Las, Wyspiańskiego 6 22459 g

SPRZEDAM kurtę z lisów rudych. Tel. 209-82 22438 g

SPRZEDAM kalkulator — Tel. 245-18 22393 g

Pojazdy

KUPIĘ „Fiata 125-p" — w rozliczeniu „Wartburg 353". Tel. 438-37 22451 g

SILNIK „Moskwicza 408" lub blok kupię. Jaracza 32/9 Krawczyk 22489 g

„FIATA 125-p" wylosowanego w PKO sprzedam. — Odbiór „Polmozbyt". Oferty „22583" Prasa, Piotrkowska 96

„WARSZAWĘ M-20" i nadwozie (1962) sprzedam Zachodnia 16 F m. 12. Tel. 728-99 22447 g

„WARSZAWĘ 223" (1971) sprzedam. Łódź, Jęczmienna 29/2 22453 g

„FIATA 126-p" sprzedam. Odbiór „Polmozbyt" grudzień. Oferty „22392" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Fiata 1500" (1973). Tel. 201-58 22473 g

„FIAT 125-p 1300" (1973) sprzedam. Zgierz-Chełmy, Sadowa 13, warsztat 22472 g

„WARTBURGA 1000 de luxe" sprzedam. Szpitalna 4 a m. 29 22550 g

„SYRENĘ 104" (1972) — sprzedam. Tel. 649-37 22549 g

SPRZEDAM samochód — „MG", cena 80 tys. Tel. 329-45, po 15 22227 g

„SYRENĘ 105" nową sprzedam. Oferty „22273" Prasa, Piotrkowska 96

PILNIE — tanio sprzedam „Syrenę 104". Lutomierska 123—13, Miernik 22202 g

„DACIĘ" (czerwiec — 75) sprzedam. Oferty „22207" Prasa, Piotrkowska 96

„MOSKWICZA 412" (61.000 km) i „Pick-up" pilnie sprzedam, Tel. 473-97 22214 g

„CITROEN BL-11 sprzedam na części. Łódź, Nowotki 40 m. 1 22241 g

SAMOCHÓD „Fiat 125-p 1300" rok 1973 sprzedam. Wiadomość tel. 277-68 wieczorem 22245 g

„WARSZAWĘ" (1972), przebieg 35 tys. — sprzedam. Tel. 51-31-09, godz. 18—20 22529 g

„ŻUKA" w dobrym stanie sprzedam. Łódź, Zgierska 225 22341 g

„WARTBURGA 312" sprzedam. Tel. 615-06, Kałach

Różne

CHEMIA — korepetycje, przygotowanie do egzaminów. Dr Podwiński 367-53 godz. 17—19 22423 g

STUDENCI — korepetycje, matematyka, fizyka, chemia, Paszkowski. Przybyszewskiego 59 22501 g

KOREPETYCJE z matematyki. Telefon grzecznościowy 51-23-36, Sobolewski 22278 g

CHEMIA — korepetycje, przygotowanie do egzaminów. Dr Podwiński. — 367-53, godz. 17—19 22201 g

POSZUKUJĘ nauczyciela języka hiszpańskiego. Tel. 784-56 22416 g

UCZNIA do warsztatu samochodowego (blacharstwo karoseryjne) przyjmę. Ul. Mosiężna 5 (boczna Warszawskiej) 22404 g

FARMACEUTA — analityk długoletni staż, doktorat, podejmie prace dodatkową. Oferty „22422" Prasa, Piotrkowska 96

CUKIERNIK poszukuje 8-godzinnej pracy. Oferty „22443" Prasa, Piotrkowska 96

UCZCIWA przyjmie pracę chałupniczą (oprócz szycia na maszynie). Oferty „22401" Prasa, Piotrkowska 96

KUCHARKĘ dyplomowaną wraz z pomocą przyjmę. Praca na weselach. Oferty „22206" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ pilnie wspólnika lub wspólniczki z gotówką do prowadzenia intratnego przedsiębiorstwa. Posiadam uprawnienia, lokal, urządzenia i zapewniony zbyt. Pożądany samochód osobowy. Oferty 302, Wrocław, Prasa, Mazowiecka 17 4531 k

OPIEKUNKA do 3-letniego dziecka na 4 godziny dziennie potrzebna. Klonowa 13—52 22366 g

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Traktorowa 92 d m. 24. Tel. 52-70-26 22504 g

ŚWIADKÓW zajścia w dniu 23. IX br. na ul. Tokarskiej proszę o skontaktowanie. Henryk Tobola, Łódź, Franciszkańska 38—39 22411 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną plombownicę o symbolach: „ŁPTHW-3 KT" 22577 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę o brzmieniu: „konwojent nr 399 ŁPTHW nr 3" 22449 g

TOMASZ Grochowalski zgubił legitymację studencką nr 11312/L wydaną przez AM 22439 g

JERZY Derkowski zgubił legitymację służbową nr 509 wydaną przez PWSSP 22430 g

ZAGINĄŁ pies dog niemiecki arlekin (brak siekacza). Zwrot wynagrodzę. Tel. 368-97. Wojciech Włodarczyk, Tagore 3-b m. 34 22546 g

ZGUBIONO pieczątkę o brzmieniu „ŁPTHW Zakł. nr 4 konwojent 148" 22208 g

ZGINĘŁA suka doberman, czarny, podpalany. Odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Bałuckiego 6/8 m. 19 22479 g

PRZYBŁĄKAŁ się dog — arlekin (suka). Przędzalniana 48 m. 34 22465 g

PRZYBŁĄKAŁ się szary owczarek — suka. Telefon 291-86, wieczorem 22485 g

DNIA 2 grudnia godz. 17 w tramwaju 26/10 pozostawiono niebieską, plastikową teczkę. Zwrot za wynagrodzeniem. Bednarek, Limanowskiego 172—27 22420 g

NOWO OTWARTY Prywatny Zakład Blacharstwa Pojazdowego — wykonuje szybko i solidnie usługi. Przyjmę ucznia, Łódź, ul. Gen. Bema 25 a 22480 g

Tournee „Pinokia" po Jugosławii

W listopadzie Państwowy Teatr Lalek „Pinokio" przebywał na kolejnym swym tournee w Jugosławii. Wizyta była wynikiem długoletniej współpracy łodzian z teatrem lalkowym w Zadarze. Łódzcy artyści zaprezentowali gospodarzom „Piękną Marię" — sztukę jugosłowiańskiego pisarza Pero Mioca w tłumaczeniu Zdzisławy i Andrzeja Włodarków. Spektakl wyreżyserowała Marta Janic w scenografii plastyka z Zadaru Branko Stojakowica i z muzyką Andrzeja Hundziaka.

Podczas pobytu w Jugosławii teatr wystąpił w Osjeku, Dardzie-Sibeniku, Dubrowniku, Biogradzie i Zadarze, dając 15 przedstawień, oglądanych przez ponad 7,5 tys. widzów. (jb)

Na półkach księgarni

Henryk Mąka — Kamień Pomorski. WPoz. 1975, str. 40 + zdjęcia, zł 50. 50.

W. W. Sawyer — W poszukiwaniu modelu matematycznego. WP 1975, str. 437, zł 20.

Ludwik Erhardt — Music in Poland. Interpress 1975, str. 164, zł 34.

L. E. Franks — Teoria sygnałów. PWN 1975, str. 399, zł 70

Irena Gucewicz-Sawicka — Elementy topologii w nauczaniu na poziomie średnim. WSiP 1975, str. 102, zł 11.

Janina Jaworska — Nie wszystek umrę... Twórczość plastyczna Polaków w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych 1939—1945. KiW 1975, str. 392, zł 200.

John Napier — Prapoczątki człowieka. Biblioteka Problemów PWN 1975, str. 332, zł 32.

Brzegiem Bałtyku. Interpress 1975, str. 263, zł 140.

Zbigniew Czeczot-Gawrak — Z badań nad początkami filmologii. Ossolineum 1975, str. 185, zł 28.

Jana Długosza roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga dziewiąta. PWN 1975, str. 485, zł 120.

Jerzy Frycz — Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795—1918. PWN, 1975, str. 341, zł 64.

Mieczysław Golański, Michał Panuś — Tenis. Łucznictwo. SiT 1975, str. 64, zł 12.

Joanna Zofia Kadłubowska — Zarys algologii. PWN 1975, str. 502, zł 46.

Katalog zabytków sztuki w Polsce. T. VIII. Województwo lubelskie. Zeszyt 18. Powiat włodawski. PAN 1975, str. 91 + ilustracje, zł 40.

Leon Korusiewicz — Abraham Lincoln. WP 1975, str. 439, zł 50.

DDR-Leichtchemie

FLORENA

Kosmetyki z NRD

do nabycia
w sklepie specjalistycznym w Łodzi, ul. Piotrkowska 16
oraz w sklepach kosmetycznych
„ARGED".

Exporteur: Chemie-Export-Import-DDR-1055 Berlin Storkower Str. 133

SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW „ZDROWIE"

uprzejmie zawiadamia, że otwarta została nowa
LECZNICA
przy ul. Nawrot 8, tel. 331-36.

Lekarze specjaliści przyjmują codziennie w zakresie:

- **kardiologii,**
- **interny,**
- **pediatrii,**
- **laryngologii,**
- **stomatologii, protetyki, ortodoncji.**

Gabinety lekarskie czynne w godz. od 8 do 20.30.

Lekarska Pomoc Domowa
czynna codziennie w godzinach 6—22, tel. 666-55.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w poniedziałek, dnia 22 grudnia 1975 r. o godz. 14 w Pawilonie Technik Obrachunkowych, sala 401, IV piętro, ul. Rewolucji 1905 r. nr 39 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr WŁADYSŁAWA MILO, pt.: „Estymacja ogólnych modeli liniowych i modeli autoregresyjnych".

Promotor: prof. dr habil. Władysław Welfe — Uniwersytet Łódzki

Recenzenci: prof. dr habil. Zbigniew Pawłowski — Akademia Ekonomiczna, Katowice
doc. dr habil. Jerzy Greń — SGPiS Warszawa

Rozprawa doktorska wraz z recenzjami znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 4563-k

W razie podejrzenia choroby

ZGŁOŚ SIĘ DO DOWOLNIE

wybranej poradni

Adresy poradni skórno-wenerologicznych

w woj. skierniewickim

- **Brzeziny, ul. Obrońców Warszawy 1**
- **Łowicz, ul. Kościuszki 16/18**
- **Rawa Mazowiecka, ul. Jedności Robotniczej 8**
- **Skierniewice, ul. Wita Stwosza nr 1**
- **Sochaczew, ul. Ziemowita 10**
- **Żyrardów, ul. Hulki Laskowskiego 4.**

Porady są bezpłatne.
Skierowanie nie jest potrzebne.
Dyskrecja zapewniona.

4228-k

W dniu 5 grudnia br. odszedł przedwcześnie w wieku lat 55 nasz drogi Kolega — długoletni główny księgowy Przędzalni Czesankowo-Zgrzebnej „Vigoprim"

Ś. + P.

STANISŁAW KOZIK

EKONOMISTA.

Składając Rodzinie Zmarłego najserdeczniejsze słowa współczucia, żegnają Go z wielkim żalem

KOLEŻANKI I KOLEDZY SŁUŻBY FINANSOWO-KSIĘGOWEJ ZJEDN. PRZEDSIĘBIORSTW WEŁNIARSKICH — PÓŁNOC oraz GŁÓWNI KSIĘGOWI ZGRUPOWANYCH PRZEDSIĘBIORSTW

Drogiej Koleżance dr JADWIDZE PŁAZEWSKIEJ-MALEC wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

MĘŻA

docenta LUCJANA MALCA,

składają:

LEKARZE KLINIKI DERMATOLOGICZNEJ WAM i ODDZIAŁÓW DERMATOLOGICZNYCH SZPITALA im. WŁ. BIEGAŃSKIEGO

Drogiej pani doktor JADWIDZE PŁAZEWSKIEJ-MALEC wyrazy serdecznego i głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

DYREKCJA, LEKARZE, PIELĘGNIARKI i WSPÓŁPRACOWNICY z OBWODOWEJ PRZYCHODNI LEKARSKIEJ PKP w ŁODZI

Z powodu śmierci wieloletniego członka naszej spółdzielni

KOL.

RYSZARDA TYMA

wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

RADA, ZARZĄD, POP PZPR, KOŁO SD, RADA ZAKŁADOWA oraz CZŁONKOWIE i PRACOWNICY ze SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚLNICZEJ „ELEKTROMETAL" w ŁODZI, UL. TUWIMA NR 6

Z powodu śmierci wieloletniego członka naszej spółdzielni

KOL.

FRANCISZKA KLIMASZEWSKIEGO

wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

RADA, ZARZĄD, POP PZPR, KOŁO SD, RADA ZAKŁADOWA oraz CZŁONKOWIE i PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚLNICZEJ „ELEKTROMETAL" w ŁODZI, UL. TUWIMA NR 6

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że zmarł nasz szlachetny, nieodżałowany Kolega, długoletni wzorowy pracownik

ANDRZEJ PAUL

b. kierownik pracowni plastycznej.

Wyrazy współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR, oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYMI i SPORTOWYMI w ŁODZI

Drogiej Koleżance KRYSTYNIE RÓŻYCKIEJ wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Jej

OJCA

MIECZYSŁAWA RÓŻYCKIEGO

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZAKŁADÓW CHEMII FIZJOLOGICZNEJ i OGÓLNEJ WAM

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

● Leczenie kontuzji ● Obozy szkoleniowe
● Zagraniczne wojaże i sparringi

Zima łódzkich pierwszoligowców

Mecze o Puchar Polski i środowe pojedynki mieleckiej Stali oraz wrocławskiego Śląska w Pucharze UEFA, zakończyły definitywnie tegoroczny sezon piłkarski w naszym kraju. Spokój, jaki panuje w klubach, jest tylko pozorny, bowiem wszyscy piłkarze są już myślami przy wiosennej rundzie. A oto jak będą przebiegały zimowe ferie w obu łódzkich klubach pierwszoligowych.

Mając na uwadze duże obciążenie psychiczno-fizyczne towarzyszące tegorocznym rozgrywkom poprzedzone walkami o awans do ekstraklasy (od 3 stycznia br. widzewiacy musieli grać na najwyższych obrotach) trener L. Jezierski zmienił nieco system przygotowań do wiosennej rundy rewanżowej. Obecnie widzewiacy trenują na własnym stadionie. Od połowy grudnia do 2 stycznia większość zawodników podda się obowiązkowemu leczeniu kontuzji. Po świątecznym urlopie zajęcia wznowione będą w klubie, po których Widzew wyjedzie na zgrupowanie do Spały (20. I. -- 1. II.).

Następnie zaplanowano wyjazd na zgrupowanie zagraniczne, które odbędzie się w jednym z południowych krajów europejskich. W czasie tego zgrupowania piłkarze Widzewa rozegrają 3—4 spotkania kontrolne.

Po powrocie do Łodzi jedenastka Widzewa przejdzie ostatni szlif formy przed inauguracyjnym spotkaniem o mistrzostwo ekstraklasy z Pogonią w Szczecinie, a w tydzień później (7 marca) odbędą się wielkie derby łódzkie Widzew — ŁKS.

Wielu piłkarzy ŁKS poddaje się obecnie intensywnym zabiegom leczniczym. Pozostali trenują w klubie. Po świątecznej przerwie przeznaczonej na krótki urlop etkaesiacy wyjadą na zimowe zgrupowanie (8. I. — 20. I.) do Jeleniowa koło Kudowy Zdroju. Po powrocie kolejna porcja zajęć treningowych w Łodzi, a następnie 2-tygodniowy wyjazd zagraniczny. Prawdopodobnie ŁKS będzie gościem tbiliskiego Dynama. W czasie pobytu w Gruzji trener S. Stachura planuje rozegranie kilku spotkań sparringowych z czołowymi zespołami pierwszej ligi ZSRR, przebywającymi w tym okresie na zgrupowaniach w Gruzińskiej SRR.

Pierwszy mecz, inaugurujący rozgrywki rundy wiosennej ŁKS rozegra na własnym stadionie 29 lutego przyszłego roku z rewelacją jesiennej rundy tyskim GKS. (w)

W Tomaszowie mecz bokserski Łódź - Honved (B)

W Tomaszowie o godz. 17, w hali Lechii rozegrany zostanie mecz seniorów między reprezentacją Łodzi złożoną z zawodników do lat 21, a wojskowym zespołem Honved z Budapesztu. Do drużyny Łodzi kandydują: **Bogdański, Jagiełło, Pilecki, Majewski, Stefański, Swenarek, Olejnik, Darnowski, Misiak, Pasiewicz, Cichosz, Janicki i Szulżycki.**

Druga impreza niedzielna to spotkanie w lidze międzywojewódzkiej RKS — Star Starachowice. Mecz ten odbędzie się w hali przy ul. Zjednoczenie 1. W barwach RKS wystąpią m. in. **Kunicki, Kulesza, Bryksa i Jagiełło.**

Ponadto odbędzie się I krok bokserski z udziałem 63 zawodników, zgłoszonych niemal przez wszystkie kluby okręgu łódzkiego. Zawody odbędą się w niedzielę o godz. 10 w sali treningowej Gwardii przy ul. Głównej 17. (n)

Fibak — Nastase

W Uppsali odbywa się turniej tenisowy, w którym startuje m. in. Wojciech Fibak. W grze pojedyńczej Fibak zwycięsko zakończył rozgrywki grupowe i w finale zmierzy się z Rumunem Ilie Nastase. Nasz tenisista w swej grupie pokonał kolejno Szweda Johanssona 6:1, 6:3; Amerykanina McNaira 6:4, 6:4 oraz Szweda Ove Bentsona 6:1, 5:7, 6:4.

Konkurs zręczności kierowców

W niedzielę, na pl. Zwycięstwa odbędzie się ostatnia w tym roku impreza samochodowa w naszym mieście, VII Konkurs Zręczności Kierowców. Aktualnie na czele stawki znajdują się m. in. W. Koc, M. Błaszczyński, W. Gołębiowski. W niedzielnych zawodach wystartuje także na nowym typie „Polskiego Fiata" o pojemności 1.600 ccm — J. Wojtyna.

W niedzielnym konkursie, który rozpocznie się o godz. 10.30, mogą uczestniczyć wszyscy posiadacze „czterech kółek".

INFORMUJEMY...

KS Resursa przyjmuje dziewczęta roczników 1962—64 do sekcji piłki koszykowej. Kandydatki legitymujące się wysokim wzrostem i nienagannym stanem zdrowia mogą zgłaszać się codziennie w sekretariacie klubu (ul. Letnia 4) w godz. 14—16.

Czy budowlani dotrzymają słowa

W czerwcu przyszłego roku hala sportowa dla Włókniarza

Po uporaniu się z przygotowaniem odpowiedniej dokumentacji i podstawowymi robotami montażowymi „składankowa" hala sportowa produkcji NRD przeznaczona dla zawodników łódzkiego Włókniarza, stanęła wreszcie „na nogach".

Obecnie na teren budowy wkroczyli podwykonawcy, którzy instalują urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne i klimatyzacyjne. Podstawowe roboty wykonuje brygada pracowników łódzkiego „Instalu". Zgodnie z harmonogramem, w pierwszej połowie stycznia przyszłego roku mają być rozpoczęte prace przy zewnętrznych instalacjach. wod.-kan. i do hali wkroczą fachowcy z „Elektromontażu".

Jeśli budowlani dotrzymają słowa (dotyczy to szczególnie głównego wykonawcy ŁPBP nr 1) hala Włókniarza powinna być oddana do użytku w czerwcu przyszłego roku. Kierownictwo klubu ma jednak obawy czy termin ten zostanie dotrzymany. W trakcie montażu oraz robót wykończeniowych wyniknęło bowiem wiele kłopotów. Okazało się, na przykład, że mimo zdawałoby się doskonale przygotowanej dokumentacji budowy, niektóre prace wykończeniowe muszą być wykonane według odmiennej technologii, aniżeli stosują to nasi sąsiedzi zza Odry. (w)

Świat spod żagli

Wspaniałe wyczyny K. Baranowskiego, który na jachcie „Polonez" opłynął kulę ziemską oraz jego czechosłowackiego kolegi po fachu R. Konkolsky'ego (zakończył pomyślnie w sierpniu br. w Świnoujściu podobną wielką przygodę na jachcie „Nike") sprawiły, że obaj śmiałkowie cieszą się nie słabnącą popularnością wśród młodych amatorów żeglarstwa.

Z inicjatywy pracowników ŁDK czechosłowacki żeglarz R. Konkolsky spotka się dziś z łódzką młodzieżą w III LO przy ul. Sienkiewicza. Początek spotkania o godzinie 14.

W sobotę kapitan K. Baranowski w towarzystwie R. Konkolsky'ego weźmie udział w podobnej imprezie zorganizowanej w ZDK przy ZPB im. S. Harnama (ul. Kilińskiego 2, godz. 16). Również w tym dniu odbędzie się spotkanie w pabianickim „Pamotexie", godz. 13.30 i w MDK w Łęczycy, godz. 19. W niedzielę obaj żeglarze opowiedzą o swoich przygodach w SDK w Zgierzu, godz. 16.

W. Makówka w kadrze olimpijskiej

Polski Związek Szermierczy ustalił kadrę olimpijską szablistów, którzy przygotowywać się będą na licznych zgrupowaniach do występu na olimpijskiej planszy w Montrealu.

Oto nazwiska naszych kadrowiczów: J. Bierkowski (Piast Gliwice), L. Jabłonowski (AZS Warszawa), T. Piguła (Zagłębie Konin), E. Korfanty, J. Kiermasz (obaj z GKS Katowice), J. Pisula, S. Królikowski, K. Malmurowicz (wszyscy z Marymontu Warszawa), J. Nowara, J. Roter, J. Kondrat (wszyscy Legia), J. Kosiński (Warta Poznań), J. Nowacs (Baildon Katowice) i Wojciech Makówka (Włókniarz Łódź).

Tak więc po dłuższej przerwie na liście wyróżnionych znalazł się najlepszy szablista Łodzi J. Makówka, który jest wychowankiem trenera M. Witczaka.

* * *

Rozpoczęliśmy już przygotowania dotyczące organizacji dorocznego turnieju o Złotą Klingę „Dziennika Popularnego". Najprawdopodobniej impreza nasza z udziałem wszystkich wymienionych kadrowiczów odbędzie się w lutym przyszłego roku. (n)

Dnia 9 grudnia 1975 roku zmarła w wieku 76 lat nasza ukochana, Żona, Mama, Teściowa i Babcia

Ś. † P.

EMILIA PAWLAK

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 15 grudnia 1975 roku (poniedziałek) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym powiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Dnia 9 grudnia 1975 r. zmarł nagle

mgr farm.

JANUSZ STANISŁAWSKI

długoletni dyrektor Zarządu Aptek w Łodzi

Łódzka farmacja straciła szlachetnego człowieka, pełnego życzliwości i zrozumienia dla spraw ludzkich, farmaceutę oddanego sprawom zawodu, wychowawcę licznej kadry farmaceutów.

Wyrazy serdecznego współczucia rodzinie Zmarłego składają

KIEROWNICY I PRACOWNICY APTEK W ŁODZI

Dziś w Radio i TV

PIĄTEK, 12 GRUDNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.10 Różne arie. 10.30 „Wiąz" — fragm. 10.40 Biało-czerwona w piosence. 11.00 Refleksy. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Musical po polsku. 11.30 Z polskiej fonoteki. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Śpiewa Halina Kunicka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Tańce ludowe. 13.15 Motosprawy. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 W kręgu muzyki rozrywkowej. 14.00 Dźwiękowy montaż sprawozdawczy z obrad VII Zjazdu PZPR. 14.45 Melodie Warszawy. 15.00 Wiad. 15.10 Koncert na chóry operowe. 15.25 Transmisja z zakończenia obrad VII Zjazdu PZPR. 16.00 Koncert melodii. 17.00 Radiokurier. 17.20 Gwiazdy estrad. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 Dziennik. 19.45 Śpiewa Anna German. 20.00 Gwiazdy siedmiu stolic. 21.00 Wiad. 21.10 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego. 21.23 Plakat reklamowy. 21.38 Muzyczny kalejdoskop. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Zespół „Rama 111". 22.30 „Filozofia człowieka". 22.45 Śpiewa Jerzy Połomski. 23.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Wczoraj na Zjeździe. 8.55 Chwila muzyki. 9.00 Dla szkół średnich „Genetyka w służbie ludzkości". 9.20 Parada instrumentalistów. 9.40 „Kupimy choinkę". 10.00 Czytamy klasyków — „Komediantka" — fragm. pow. 10.30 Muzyka operowa. 11.00 „Matka i syn" — słuch. 11.30 Wiad. 11.40 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.50 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Komunikaty (Ł). 12.10 „To co najcenniejsze" — rep. (Ł). 12.25 Ton i test (Ł). 12.28 Z nagrań Łódzkiego Studia Stereo (Ł). 13.00 Dla kl. I i II „Osiem nutek". 13.20 Muzyka. 13.30 Wiad. 13.40 „Sowizdrzał Świętokrzyski" — fragm. pow. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio Moskwa. 14.35 Koncert muzyki polskiej. 15.10 Koncert na chóry operowe. 15.25 Transmisja z zakończenia obrad VII Zjazdu PZPR. 16.00 Rytmy taneczne. 16.30 Omówienie programu (Ł). 16.32 Muzyka (Ł). 16.45 Aktualności dnia (Ł). 17.00 Komentarz (Ł). 17.05 W relaksowym nastroju (Ł). 17.25 „Słowa popierane czynem" — rep. (Ł). 17.40 Liryczne melodie i gorące rytmy (Ł). 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia. 18.40 W. Dankowski — Symfonia D-dur. 19.00 Studio Młodych. 19.15 Lekcja języka ang. 19.30 Transmisja koncertu WOSPRiTV p.d. F. Scaglii z Radiowego Domu Muzyki im. G. Fitelberga w Katowicach. 20.15 Dyskusja literacka. 20.35 D. c. koncertu. 21.20 Studio instrumentalne p.k. P. Figla. 21.30 Dziennik wieczorny. 21.55 Wiad. sportowe. 22.00 Magazyn studencki. 23.00 Nowa muzyka. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Janusz Muniak solo. 10.50 „Messier 13" — odc. pow. 11.00 Przypominamy „Spokój serca" Czerwonych Gitar 11.20 Życie rodzinne. 11.50 Janusz Muniak w zespole. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Za kierownicą. 13.00 Niezawodne spółki autorskie: Wasowski — Przybora. 13.10 Życiorysy mikrofonem pisane. 13.30 Niezawodne spółki autorskie: Pawluśkiewicz — Moczulski. 13.45 Czytamy pamiętniki — M. Rusinek — „Opowieści niezmyślone". 14.00 Musica Nova Polonica. 14.35 Ze starych listów i pamiętników — gawęda. 14.45 Grają tradycjonaliści z Pragi. 15.05 Zjazdowe zapiski. 15.15 Grają tradycjonaliści z Warszawy. 15.30 Maraton — magazyn. 15.50 Grają tradycjonaliści z Leningradu. 16.15 W roli głównej Łucja Prus. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Nic się nie stało" — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Przy herbatce — rep. 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Gitara, kastaniety i piosenka. 19.00 „Cichy Don" — M. Szołochowa. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Chopin w Antoninie — gawęda. 20.10 Magazyn muzyczny. 20.50 Magazyn autorów. 21.50 K. Kurpiński — „Krakowiacy i Górale". 22.00 Zjazdowe zapiski. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Wizytówki poetów śląskich. 23.05 Koncert.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TV Technikum Rolnicze (W). 6.30 TV Technikum Rolnicze (Szczecin). 9.00 Geografia dla klas V (Kraków). 10.00 Powtórzenie Dziennika Telewizyjnego z czwartku 11.12. (kolor, W). 11.05 Wychowanie techniczne dla klas I—III lic. (Kat.) 12.00 Wychowanie obywatelskie dla klas VIII (W). 12.45 TV Technikum Rolnicze (kolor, W). 13.25 TV Technikum Rolnicze (Wrocław). 13.55 NURT — Psychologia (W). 15.25 Bezpośrednia transmisja z obrad VII Zjazdu PZPR (kolor, W). 16.00 „Suita ludowa" — fragmenty występów „Śląska", „Mazowsza", Zespołu „Harnama" Kapeli Feliksa Dzierżanowskiego, Orkiestry Włościańskiej Karola Namysłowskiego (kolor, W). 16.50 Puchar Świata w konkurencjach alpejskich (Madonna di Campiglie) (kolor, W). 17.50 Mała Encyklopedia Zwierząt — „Zebry" film ser. prod. franc. (kolor, W). 18.25 Eureka (W). 18.55 „Pieśń o Czerwonym Zagłębiu" — film dok. (kolor, W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.35 „Warszawa — delegatom" — fragmenty uroczystego koncertu dla delegatów na VII Zjazd PZPR (kolor). 21.45 Panorama (kolor, W). 22.30 900 sekund z zespołem Old Timers (W). 22.45 Dziennik (kolor). 23.00 Wiad. sport. (kolor, W).

PROGRAM II

14.50 Język ang. w nauce i technice — lekcja 11. 15.25 Bezpośrednia transmisja z obrad VII Zjazdu PZPR (kolor). 16.00 „Suita ludowa" — fragmenty występów „Śląska", „Mazowsza" Zespołu Harnama, Kapeli Feliksa Dzierżanowskiego, Orkiestry Włościańskiej Karola Namysłowskiego (kolor, W). 16.50 „Najważniejszy dzień życia" — odc. pt. „Uszczelka" (kolor). 17.45 Te same miejsca — inne sprawy „Wokół Portu Północnego". 18.40 Warszawska Jesień 75. 19.00 Studio PI (z Łodzi). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.35 Te same miejsca — inne sprawy „Być razem, być w teatrze". 21.20 24 godziny (kolor). 21.30 Te same miejsca — inne sprawy — „Budowniczy mostów". 22.10 NURT (z Katowic). 22.40 Język rosyjski — powt. lekcji 11 (kolor).

W dniu 9 grudnia 1975 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 36 lat nasz najukochańszy Syn, Mąż, Ojciec i Brat

Ś. † P.

JULIAN FAJKOWSKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 12 grudnia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

RODZICE, ŻONA, SYN, BRAT I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 10 grudnia 1975 roku zmarła w wieku lat 55

Ś. † P.

HELENA BARANOWSKA

z domu KOMOROWSKA.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 12 grudnia br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

DZIECI, WNUKI I RODZINA

Dnia 9 grudnia 1975 roku zmarł w Łodzi

JANUSZ STANISŁAWSKI

MAGISTER FARMACJI,

były pełnomocnik ministra zdrowia do spraw farmaceutycznych dla m. Łodzi i województwa łódzkiego, pracownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, długoletni dyrektor Zarządu Aptek m. Łodzi.

Za zasługi w pracy zawodowej odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Odznaka Honorową Miasta Łodzi oraz innymi odznaczeniami.

W Zmarłym społeczna służba zdrowia straciła cenionego, długoletniego organizatora łódzkiej farmacji.

WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ URZĘDU MIASTA ŁODZI

W dniu 10 grudnia 1975 roku zmarł w wieku 77 lat

Ś. † P.

JERZY NOWAKOWSKI

dziennikarz, kapitan rezerwy WP, uczestnik obu wojen światowych, żołnierz 6 p.p. i 2 p. uł. L. P. Odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego i Honorową Odznaką m. Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się 12 bm. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

SIOSTRA, RODZINA I PRZYJACIELE

W dniu 9 grudnia 1975 roku odszedł nagle od nas nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś, przeżywszy lat 65

Ś. † P.

MGR FARMACJI

JANUSZ STANISŁAWSKI

pełnomocnik resortu zdrowia w 1945 roku, organizator farmacji m. Łodzi, czynny członek ZBoWiD, długoletni dyrektor Zarządu Aptek m. Łodzi, odznaczony Krzyżem Partyzanckim, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Łodzi, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia i innymi odznaczeniami, o czym powiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

ŻONA, CÓRKI, SYNOWE, SYNOWIE, ZIĘCIOWIE, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia 1975 roku o godz. 14 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej. Prosimy o niekładanie kondolencji.

Tłum.: EWA TORSKA

NIEBEZPIECZNA GRA

ROSS MACDONALD

— A co panu brakuje? W każdym razie jest pan cięty.

— Pochlebia mi pani.

— Oczywiście, a jeżeli już panu pochlebiłam to może mi pan coś postawić.

Powiedziałem: — Zbyt szybka znajomość! Czyżbym wyglądał tak zamożnie?

— Wygląd może mylić.

— Na przykład w tym wypadku. Wymalowała sobie pani twarz, żeby pasować do tego lokalu. W biologii nazywa się to barwa ochronna.

— Niech no się pan trochę ze mnie ponabija — odrzekła bezbarwnym głosem. — Oczywiście wolno panu, jeżeli postawi mi pan za to coś do picia. Biologia to bardzo interesujący fach.

— Uprawiam biologię najchętniej na żywych obiektach — sucha mądrość książkowa to nie dla mnie.

— To nie jest komplement. Pójdę sobie, jeżeli nie postawi mi pan zaraz czegoś do picia.

— Czy chce pani naprawdę usunąć całe piękno z mojego życia — właśnie teraz, gdy moje serce otwiera się jak kwiat?

— Niech pana diabli porwą! — zawołała nagle, wstała i odrzuciła włosy. Jej smukła postać absolutnie nie pasowała do głęboko wydekoltowanej sukni, jaką nosiła.

— Proszę, niech pani siada — powiedziałem rozkazującym tonem — Czego się pani napije?

Usiadła znowu.

— Cocktail Scarlett O'Hara.

— Czy pani pracuje w tym przedsiębiorstwie?

— Jak pan na to wpadł? — zapytała. — Przychodzę tu co wieczór bo mi się tu szalenie podoba.

— Lepiej by pani studiowała biologię na uniwersytecie.

— Tego też już próbowałam. Tam chciano brać ode mnie wszystko za darmo.

Kelnerka podeszła do stołu. Zamówiłam cocktail.

— No, na ten cocktail musiałam się dobrze napocić — powiedziała dziewczyna.

— Mój portfel nie jest wcale taki gruby, jak to może wywnioskowała pani po moim wyglądzie.

— 47 —

— Ależ pan przekręca cudze słowa! Przypomina mi pan mojego dziadka!

— Taki stary to jeszcze nie jestem. Postarza mnie tylko ciężkie życie, jakie musiałem prowadzić.

Uniosła wąskie brwi. Oczy jej były łagodne i młode, chociaż na ich dnie leżał twardy blask. — Posługuje się pan paroma miłymi powiedzonkami. Jeszcze nigdy pana tu nie widziałam, prawda?

— Nie. Niech pani pomyśli, ileż to ja straciłem?

— Jak się pan nazywa?

— John. A pani?

— Carla.

Była więc pewnie wnuczką Kaufmana!

— A jak się nazywa pani szef?

— Kerch. To tak cudownie pracować dla Kercha!

— Wszędzie, dokądkolwiek pójdę, ludzie śpiewają o nim hymny pochwalne.

— Musi się pan obracać w szczególnym towarzystwie.

— Właśnie też to czynię. Więc Mr Kerch jest punktem pani zainteresowań?

— Znów się pan ze mnie śmieje.

— Nigdy się nie śmieję, kiedy mówię o panu Kerchu.

— To brzmi prawie tak, jakby go pan nie cierpiał — drwiła.

— A czy pani go lubi?

Przechyliła się do przodu i oparła brodę na rękach. Ramiona miała krągłe i szczupłe, pokryte lekkim złotawym puszkiem, który słabo połyskiwał w świetle. — Żołądek mi podchodzi do gardła, jak tylko na mnie spojrzy — powiedziała. A gdy mnie dotknie, najchętniej pobiegłabym do domu i od razu wzięła kąpiel.

— Lubi pania pewnie często dotykać?

Skrzywiła kąciki warg z wyrazem zmęczonej ironii. — Mniej więcej.

— Czemu więc nie idzie pani lepiej do domu, nie weźmie kąpieli i nie zostanie tam?

— Kto wtedy zapłaci rachunek za mieszkanie? Czego pan właściwie chce? Jest pan apostołem, czy kimś w tym rodzaju?

— Po prostu nie lubię, gdy ludzie biorą mnie za idiotę!

Nasze cocktaile nadeszły. Dziewczyna podniosła swój kieliszek. — Na zdrowie, idioto!

— Na zdrowie, idiotko! — Drugi kieliszek smakował lepiej niż pierwszy.

— Czy zna pan Kercha? — zapytała po chwili.

— W ogóle go nie znam.

— Dziwne. Mówi pan przecież tak, jakby go pan znał nawet bardzo dobrze.

— Nie musi się go spotkać, żeby go nie lubić — jeżeli pani ma to na myśli.

— Niech no pan poczeka, aż go pan spotka! Dopiero wtedy będzie go pan nie cierpiał.

— Chciałbym tylko, żeby mnie spróbował dotknąć! Wtedy bym go porwał na kawałki, a potem złożył z powrotem.

— 48 —

DP DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje Kolegium Redakcja kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DP" Łódź, skrytka nr 89 Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68, 866-78 Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalne 58,50 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu" Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 65. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty Nr indeksu 35003/35004.

 Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. U-4